

WYROK
z dnia 12 kwietnia 2012 r.
Sygn. akt SK 30/10*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący
Mirosław Granat
Marek Kotlinowski – sprawozdawca
Stanisław Rymar
Andrzej Wróbel,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżących oraz Sejmu, Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2012 r.:

1) skargi konstytucyjnej Wojciecha Fabisiaka o zbadanie zgodności:

- a) art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.), rozumianego jako nieobligującego rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, która spełniła warunki wynikające z art. 14 ust. 2 pkt 1-4 powołanej ustawy, z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- b) art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 ustawy powołanej w punkcie 1 lit. a z art. 73 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 87 ust. 1, art. 88 ust. 2 i art. 92 Konstytucji,
- c) § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 Statutu Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, przyjętego na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 kwietnia 1991 r. ze zmianami przyjętymi na posiedzeniach plenarnych w dniach 9 marca 1994 r. i 31 stycznia 2003 r. (niepubl.) z:
 - art. 45 ust. 1, art. 73, art. 77 ust. 2 i art. 78 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 87 ust. 1 i art. 88 ust. 2 Konstytucji,
 - art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) w związku z art. 9 Konstytucji,

2) skargi konstytucyjnej Adama Kowalskiego o zbadanie zgodności art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 ustawy powołanej w punkcie 1 lit. a w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 powołanej ustawy, z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji,

o r z e k a:

* Sentencja została ogłoszona dnia 20 kwietnia 2012 r. w Dz. U. z 2012 r. poz. 431.

1. Art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z 2005 r. Nr 164, poz. 1365, z 2010 r. Nr 96, poz. 620 i Nr 182, poz. 1228 oraz z 2011 r. Nr 84, poz. 455) w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, względem której podjęto uchwałę o przyjęciu publicznej obrony rozprawy doktorskiej, nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 Statutu Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, przyjętego na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 kwietnia 1991 r. ze zmianami przyjętymi na posiedzeniach plenarnych w dniach 9 marca 1994 r. i 31 stycznia 2003 r. (niepubl.) są zgodne z art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie są niezgodne z art. 45 ust. 1, art. 73 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 2 sierpnia 2010 r. Wojciech Fabisiak (dalej: skarżący W.F.) wniósł o stwierdzenie, że:

1) art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.; dalej: u.s.n.), rozumiany jako nie obligujący rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, która spełniła warunki wynikające z art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji,

2) art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 87 ust. 1, art. 88 ust. 2 i art. 92 Konstytucji,

3) § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 Statutu Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, przyjętego na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 kwietnia 1991 r., ze zmianami przyjętymi na posiedzeniach plenarnych w dniach 9 marca 1994 r. i 31 stycznia 2003 r. (niepubl.; dalej: Statut CK) są niezgodne z:

a) art. 45 ust. 1, art. 73, art. 77 ust. 2 i art. 78 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 87 ust. 1 i art. 88 ust. 2 Konstytucji,

b) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja) w związku z art. 9 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

27 czerwca 2006 r. przed Radą Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej skarżącego W.F. Rada Wydziału podjęła uchwałę nr 67 w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej, a następnie uchwałę nr 68 w sprawie odmowy nadania skarżącemu stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie „geodezja i kartografia”.

Od uchwały nr 68 skarżący W.F. wniósł odwołanie do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (dalej: CK), która decyzją z 25 czerwca 2007 r. (znak: BCK-V-O/RW-791/06) utrzymała w mocy zakwestionowaną uchwałę. Decyzję tę skarżący W.F. zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który wyrokiem z 21 grudnia 2007 r. (sygn. akt I SA/Wa 1528/07) uchylił zarówno decyzję CK, jak i uchwałę nr 68 Rady Wydziału. W wyniku wniesienia przez CK skargi kasacyjnej Naczelny Sąd Administracyjny wyrokiem z 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt I OSK 539/08) uchylił wyrok WSA w Warszawie i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpatrzenia. Po ponownym rozpatrzeniu sprawy WSA w Warszawie wyrokiem z 25 maja 2009 r. (sygn. akt I SA/Wa 301/09) oddalił skargę W.F.

Przed uprawomocnieniem się tego wyroku skarżący W.F. wniósł 22 czerwca 2009 r. skargę konstytucyjną, traktując prawomocny wyrok NSA z 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt I OSK 539/08) jako ostateczne rozstrzygnięcie z uwagi na zawartą w uzasadnieniu tego wyroku wykładnię prawa, która na mocy art. 190 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153, poz. 1270, ze zm.; dalej: p.p.s.a.) jest wiążąca dla WSA. Po wstępnym rozpoznaniu skargi konstytucyjnej Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 16 grudnia 2009 r. (sygn. Ts 151/09, OTK ZU nr 1/B/2010, poz. 62) odmówił nadania jej dalszego biegu z uwagi na jej przedwczesność. Po oddaleniu skargi przez WSA w Warszawie wyrokiem z 25 maja 2009 r. (sygn. akt I SA/Wa 301/09) skarżący W.F. wniósł skargę kasacyjną do NSA, który wyrokiem z 16 lutego 2010 r. (sygn. akt I OSK 1325/09) skargę tę oddalił.

W ponownie wniesionej skardze konstytucyjnej inicjującej postępowanie w niniejszej sprawie skarżący W.F. wskazał, że naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności łączy z prawomocnym wyrokiem NSA z 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt I OSK 539/08).

Skarżący W.F. zakwestionował takie rozumienie art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., które nie tworzy obowiązku nadania przez organ stopnia naukowego (czyli podjęcia uchwały wymienionej w art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n.) w sytuacji, gdy kandydat spełnił wszystkie wymagania zawarte w art. 12 ust. 1 pkt 1-3 u.s.n., co potwierdziły pozytywne uchwały podjęte na podstawie art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. Skarżący W.F. stwierdził, że niekonstytucyjna jest regulacja, która zezwala radzie jednostki organizacyjnej odmówić nadania stopnia naukowego w sytuacji, gdy pomiędzy głosowaniem nad przyjęciem publicznej obrony rozprawy doktorskiej (art. 14 ust. 2 pkt 4 u.s.n.) a głosowaniem nad nadaniem stopnia naukowego doktora (art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n.) nie są przeprowadzane żadne czynności przewodu doktorskiego, w których uczestniczy doktorant i które mogłyby wpłynąć na negatywny wynik ostatniego głosowania. Skarżący W.F. zauważył, że w jego sprawie Rada Wydziału nie odbyła jakiegokolwiek dyskusji pomiędzy podjęciem obu tych uchwał, co uniemożliwia wyjaśnienie motywów, które zadecydowały o odmowie nadania skarżącemu stopnia naukowego doktora.

Skarżący W.F. podniósł, że niepodjęcie uchwały o nadaniu mu stopnia naukowego doktora, potwierdzającej jego szczególne kwalifikacje w określonej dziedzinie, uniemożliwia mu prowadzenie badań naukowych, zajmowanie stanowisk, dla których przewidziano cenzus posiadania stopnia naukowego doktora (np. adiunkt w wyższych uczelniach), co z kolei wiąże się z utratą możliwości uzyskania wyższego wynagrodzenia, stabilizacji zatrudnienia, większych możliwości rozwoju naukowego i prowadzenia badań naukowych. Z tych względów skarżący podniósł, że kwestionowana regulacja narusza art. 73 Konstytucji.

Zdaniem skarżącego W.F., art. 12 ust. 1 u.s.n. sprowadza uchwałę w przedmiocie nadania stopnia naukowego do roli aktu deklaratoryjnego z uwagi na zawarty w tym przepisie zwrot: „stopień doktora nadaje się osobie, która (...)”. Wykładnia językowa art. 12 ust. 1 u.s.n. prowadzi do wniosku, że organ nie ma żadnego luzu decyzyjnego i jest zobowiązany nadać stopień doktora osobie spełniającej łącznie wszystkie warunki wymienione w pkt 1-3 tego przepisu. Do tego samego rezultatu prowadzi – zdaniem skarżącego – wykładnia historyczna. Będący odpowiednikiem art. 12 ust. 1 u.s.n. przepis art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz. U. z 1985 r. Nr 42, poz. 202, ze zm.)

rozpoczął się od słów: „Stopień doktora może być nadany osobie (...)”. Odmienna wykładnia art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. przyjęta i rozpowszechniona w sądownictwie administracyjnym jest niezgodna z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji, ponieważ prowadzi do naruszenia wolności badań naukowych przez odmowę nadania stopnia naukowego, potwierdzającego kwalifikacje doktoranta do prowadzenia badań naukowych mimo spełnienia przez zainteresowanego wszystkich wymagań ustawowych, co narusza konstytucyjne zasady praworządności, demokratycznego państwa prawnego i proporcjonalności oraz dopuszcza pozaustawową ingerencję w prawa i wolności człowieka i obywatela.

Uzasadniając dopuszczalność badania przez Trybunał statutu CK, skarżący W.F. stwierdził, że został on wydany na podstawie ustawy z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz. U. Nr 65, poz. 386, ze zm.) i pomimo jej uchylenia 1 maja 2003 r. przez art. 54 u.s.n., na podstawie art. 53 u.s.n. zachował moc obowiązującą do czasu uchwalenia nowego statutu CK. Ten ostatni został przyjęty na posiedzeniu CK 15 października 2007 r. i wszedł w życie w dniu uchwalenia. Mimo, że statut CK z 1991 r. utracił moc obowiązującą przed wniesieniem skargi konstytucyjnej, to jednak – zdaniem skarżącego W.F. – może on być przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego, gdyż nowy statut z 2007 r. zawiera analogiczne regulacje do tych obecnie kwestionowanych. Odpowiednikiem zaskarżonego § 9 ust. 1 statutu CK z 1991 r. jest § 19 ust. 1 statutu CK z 2007 r., a odpowiednikiem § 14 statutu CK z 1991 r. jest § 23 statutu CK z 2007 r.

Zdaniem skarżącego W.F., statut CK nie jest aktem, który może wprowadzać modyfikacje do procedur uregulowanych w przepisach rangi ustawowej, gdyż niepromulgowany statut CK znajduje się poza zamkniętym katalogiem źródeł prawa, zawartym w art. 87 Konstytucji. Statut jest zbiorem przepisów regulujących strukturę, organizację i tryb działania urzędu, jest zatem aktem kierownictwa wewnętrznego albo generalnym aktem wewnętrznym wiążącym tylko osoby czy podmioty podporządkowane. Nie może on być adresowany do obywateli, którzy nie są powiązani więzami zależności organizacyjnej. Z tego powodu regulowanie w statucie CK kwestii wyłączenia jawności postępowania administracyjnego, prowadzonego przed tym organem, jest – zdaniem skarżącego – prawnie bezskuteczne wobec stron postępowania, które z założenia nie są mu podporządkowane. Strony postępowania przed CK, jak i sam organ, obowiązują przepisy u.s.n. oraz odpowiednio stosowanej ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.; dalej: k.p.a.) – w tym wypadku stosowanej wprost, gdyż u.s.n. nie zawiera odmiennej regulacji – która nie daje podstaw do wyłączenia jawności postępowania odwoławczego. Z treści art. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2007 r. Nr 68, poz. 449, ze zm.) skarżący wywodził, że statut CK powinien zostać ogłoszony w urzędowym organie promulgacyjnym, a skoro tego nie uczyniono, to nie mógł on skutecznie wejść w życie. Jako akt niepromulgowany i niebędący źródłem prawa powszechnie obowiązującego statut CK nie mógł być podstawą orzekania w postępowaniu administracyjnym wobec podmiotu zewnętrznego w stosunku do organu, czyli wobec skarżącego.

§ 14 statutu CK wyłączający jawność postępowania w CK do chwili wydania decyzji jest, zdaniem skarżącego, niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 73, art. 77 ust. 2 i art. 78 w związku z art. 2 Konstytucji, bo ogranicza uprawnienia procesowe strony postępowania. Wydając swój statut, CK wykroczyła poza delegację ustawową, która umożliwiała określenie w statucie trybu działania aparatu pomocniczego organu, ale nie zawierała upoważnienia do modyfikowania zasad postępowania przed tym organem, w szczególności dotyczących uprawnień stron uregulowanych w u.s.n. i k.p.a.

Kwestionując konstytucyjność § 9 ust. 1 statutu CK, skarżący W.F. podniósł, że daje on możliwość powołania na recenzentów w postępowaniu odwoławczym członków CK, co stawia ich w roli *iudex in causa sua*, wykluczającej uznanie takiej recenzji za bezstronną. Taka regulacja jest nie do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości procesowej i „równości broni”, a

zwłaszcza zasadą *audiatur et altera pars*. Skarżący W.F. stwierdził, że „postępowanie przed organami i sądami w sprawach stopni naukowych ma charakter inkwizycyjny, bowiem rola doktoranta (a także habilitanta) została sprowadzona (bynajmniej nie z woli ustawodawcy) do roli zainteresowanego, a nie strony postępowania”.

Procedura nadania stopnia naukowego, ukształtowana statutem CK, narusza – zdaniem skarżącego – art. 6 ust. 1 Konwencji, który gwarantuje jednostce prawo do rzetelnego, publicznego procesu sądowego. W tym postępowaniu strona *de facto* jest pozbawiona możliwości obrony swoich słuszych interesów, gdyż organ pierwszej instancji nie uzasadnia swojej decyzji, organ odwoławczy działa z wyłączeniem jawności, a sąd administracyjny nie sprawuje pełnej jurysdykcji w zakresie całokształtu okoliczności sprawy, ograniczając się do badania procedury i przyjmując za punkt wyjścia Statut CK.

2. W piśmie z 31 grudnia 2010 r. stanowisko w sprawie zajęła Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, wnosząc jednocześnie o nieuwzględnienie skargi konstytucyjnej skarżącego W.F.

CK wskazała, że postępowanie w sprawie stopni i tytułu naukowego jest postępowaniem administracyjnym szczególnym prowadzonym na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów k.p.a. z odrębnościami wynikającymi z przepisów procesowych zawartych w u.s.n. CK ma wyłącznie kompetencje kontrolne i nie orzeka merytorycznie o sprawie. W razie odmowy nadania stopnia naukowego CK kontroluje prawidłowość czynności prawnych, których ewentualna wadliwość powoduje uchylenie takiej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Z uwagi na szczególny przedmiot tego postępowania nie ma możliwości stosowania w nim art. 7, art. 10, art. 79 § 2 i art. 81 k.p.a. W postępowaniu o nadanie stopnia naukowego uzasadnienie decyzji CK stanowi podsumowanie postępowania, w którym kluczowe znaczenie ma element fachowy (opinie recenzentów), a uczestnictwo kandydata ograniczone jest do możliwości złożenia odwołania, a następnie skargi do sądu. W postępowaniu tym osoba, której dotyczy uchwała, nie korzysta z praw strony w rozumieniu art. 28 k.p.a., a tym samym nie mają do niej zastosowania art. 9 i art. 10 § 1 k.p.a. Osoba ta nie może uczestniczyć w posiedzeniach organów CK oraz brać udziału w dyskusjach. Postępowanie ma charakter niejawnny, a zapadające w jego toku uchwały podejmowane są w głosowaniu tajnym. W uzasadnieniu decyzji CK nie przytacza opinii recenzentów oraz nie rozstrzyga polemicznych kwestii między recenzentami a kandydatem do stopnia naukowego. Po zakończeniu postępowania przed CK kandydat ma prawo przejrzeć akta sprawy w Biurze CK, sporządzać z nich notatki i odpisy; do wglądu może również otrzymać opinie recenzentów.

Odnosząc się do zarzutu niekonstytucyjności art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., CK stwierdziła, że z tego ostatniego przepisu wynika, iż każdy kolejny etap przewodu doktorskiego jest realizowany po pozytywnym zakończeniu etapu poprzedniego. Zdaniem CK, podjęcie uchwały o przyjęciu publicznej obrony rozprawy doktorskiej nie rodzi automatycznie skutku w postaci konieczności podjęcia uchwały o nadaniu stopnia doktora. Nadanie stopnia doktora nie jest sumarycznym wynikiem zapadłych wcześniej czterech pozytywnych uchwał, lecz stanowi autonomiczną uchwałę.

Odnosząc się do drugiego zarzutu zawartego w skardze konstytucyjnej, CK stwierdziła, że w razie orzeczenia niekonstytucyjności art. 35 ust. 5 u.s.n. nie istniałaby dalsza potrzeba oceny zgodności postanowień statutu CK z Konstytucją i ustawami. CK należy do kategorii szczególnych państwowych instytucji z dziedziny życia naukowego. Działa ona przy Prezesie Rady Ministrów i w zakresie wydawanych decyzji pełni funkcję centralnego organu administracji rządowej (art. 33 ust. 1 u.s.n.). CK została upoważniona przez ustawodawcę do określenia w statucie kompetencji organów, sposobu wyboru Prezydium, organizacji, sposobu postępowania recenzentów, a nawet trybu działania. Taka treść regulacji statutowej świadczy o tym, że musi mieć on bezpośredni lub pośredni efekt zewnętrzny, określając w granicach ustawowych prawa i obowiązki stron postępowania oraz innych jego uczestników, w

szczegółności recenzentów. Na szerokość umocowania do wydania przez CK jej statutu zwracano uwagę w orzecznictwie sądowym. Wskazywano jednocześnie, że przedmiot postępowania przed CK jest szczególny, ponieważ chodzi tu o nadanie stopnia lub tytułu mającego zarówno zawodowy, jak i honorowy charakter.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 25 stycznia 2011 r. poinformował Trybunał Konstytucyjny, że nie zgłasza udziału w niniejszym postępowaniu.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 31 marca 2011 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 12 ust. 1 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktorowi osobie, wobec której zostały podjęte uchwały określone w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ponadto Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania w zakresie kontroli konstytucyjności pozostałych zaskarżonych przepisów ustawowych ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Jednocześnie wskazał, że Sejm nie jest właściwy do zajęcia stanowiska w kwestii konstytucyjności zaskarżonych przepisów statutu CK.

Odnosząc się do zarzutu niekonstytucyjności art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., Marszałek Sejmu stwierdził, że ze względu na użycie w skardze konstytucyjnej sformułowania „rozumiany jako nieobligujący” należy przyjąć, że niekonstytucyjność tych przepisów skarżący upatruje w braku normy bezwzględnie nakazującej właściwym organom podjęcie uchwały o nadaniu stopnia doktorowi nauk osobie, wobec której podjęto już uchwały wskazane w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. Odczytując w ten sposób stanowisko skarżącego, Marszałek Sejmu zaproponował zmianę formuły dotyczącej zakresu zaskarżenia z „rozumiany jako nieobligujący” na „w zakresie, w jakim nie obliguje”. W konstrukcji *petitum* skargi należy ponadto, zdaniem Marszałka Sejmu, pominąć art. 14 u.s.n. jako przepis związkowy, gdyż jest on uwzględniony w wyodrębnionym jako przedmiot kontroli zakresie głównego przepisu, tj. art. 12 ust. 1 u.s.n.

Wskazując na wyjątkowy status CK, która działając przy Prezesie Rady Ministrów jedynie w zakresie wydawanych przez siebie decyzji pełni funkcję centralnego organu administracji rządowej i ma atrybuty swoistego samorządu pracowników naukowych, *quasi*-korporacji zawodowej uczonych, Marszałek Sejmu doszedł do wniosku, że statut CK ma charakter odmienny od typowych statutów zakładów administracyjnych.

Zdaniem Marszałka Sejmu, podstawą prawną wyroku w sprawie skarżącego był art. 12 ust. 2 u.s.n. Przedmiotem kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną nie może być natomiast art. 35 ust. 5 u.s.n., który zawiera jedynie delegację ustawową do wydania statutu CK, a tym samym nie dotyczy sfery praw i obowiązków skarżącego. W związku z powyższym Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania w sprawie badania zgodności z Konstytucją art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Analiza treści skargi konstytucyjnej doprowadziła Marszałka Sejmu do wniosku, że w zakresie dotyczącym kontroli konstytucyjności art. 12 u.s.n. jest to skarga na stosowanie prawa przez organy administracyjne i sądy. Argumenty przedstawione w skardze konstytucyjnej zmierzają do wykazania, że przepis ten został przez organy i orzekające w sprawie sądy błędnie zinterpretowany i zastosowany. Trybunał może kontrolować konstytucyjność takiej treści przepisu, którą uzyskał on w wyniku jednolitej, powszechnej i stałej wykładni sądowej. Analiza orzecznictwa sądów administracyjnych w zakresie interpretacji i stosowania art. 12 ust. 1 u.s.n. prowadzi do wniosku, że wykształciła się jednolita i utrwalona linia orzecznicza. Składy orzekające uznają odrębność poszczególnych uchwał w przewodzie o nadanie stopnia naukowego oraz to, że pozytywne rozstrzygnięcie rady jednostki organizacyjnej wszystkich wcześniejszych etapów przewodu nie oznacza jednocześnie obligatoryjnego nadania stopnia naukowego. Dokładnie taką interpretację art. 12 ust. 1 u.s.n. kwestionuje skarżący, stąd przepis ten może zostać objęty merytoryczną kontrolą konstytucyjności.

Odnosząc się do wzorców, które skarżący przywołuje w kontekście kontroli art. 12 ust. 1 u.s.n., Marszałek Sejmu stwierdził, że samodzielnej podstawy skargi konstytucyjnej nie mogą stanowić zasady konstytucyjne wyrażone w art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przepisy te mogły jednak zostać przywołane jako związkowe wzorce kontroli, i to skarżący uczynił w swej skardze konstytucyjnej, wiążąc te wzorce z naruszeniem wolności nauki i badań naukowych (art. 73 Konstytucji).

Marszałek Sejmu, nawiązując do wyroku Trybunału z 28 kwietnia 2009 r., sygn. K 27/07 (OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 54), stwierdził, że wolność nauczania i wolność prowadzenia badań naukowych mogą być realizowane również poza środowiskiem naukowym, bez pozostawiania w stosunku pracy z jakąkolwiek uczelnią. Prawa wolnościowe zagwarantowane w art. 73 Konstytucji chronią jednostkę przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz treść i metody nauczania, nie mogą natomiast stanowić podstawy do wyprowadzania przez pracowników uczelni i instytucji naukowych jakichkolwiek roszczeń dotyczących ich awansu zawodowego i statusu materialnego. Kwestionowana przez skarżącego regulacja nie dotyka w żaden sposób wolności prowadzenia badań naukowych i nauczania. Zaskarżone przepisy nie wkraczają w materie normowane przez art. 73 Konstytucji, nie ustanawiają bowiem żadnych ograniczeń wymienionych w tym przepisie wolności. Stopień doktora nauk nie jest warunkiem, od którego spełnienia zależy wolność prowadzenia badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz nauczania, stąd również przesłanki jego nadania przez radę naukową odpowiedniej jednostki organizacyjnej nie mogą być traktowane jako pośrednia reglamentacja omawianych wolności konstytucyjnych. Czymś innym jest natomiast to, że osoba posiadająca stopień lub tytuł naukowy ma w praktyce szersze możliwości realizowania projektów badawczych. Analiza treści normatywnej art. 73 Konstytucji oraz art. 12 ust. 1 u.s.n. prowadzi do wniosku, że między przedmiotem a wzorcem kontroli nie występuje symetria przedmiotowa, czyli odpowiedni związek treściowy umożliwiający jednoznaczne stwierdzenie zgodności lub niezgodności z Konstytucją. Z tego względu należy stwierdzić, zdaniem Marszałka Sejmu, że art. 12 ust. 1 u.s.n. nie jest niezgodny z art. 73 Konstytucji. W związku zaś z tym, że ten ostatni przepis jest zasadniczym wzorcem kontroli w niniejszej sprawie ocena kwestionowanej regulacji z punktu widzenia zgodności z przywołanymi względem niego związkowo art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji jest bezprzedmiotowa. Skutki stwierdzenia braku adekwatności art. 12 ust. 1 u.s.n. z art. 73 Konstytucji rozciągają się na powiązane z tym ostatnim przepisem pozostałe przepisy ustawy zasadniczej, zwłaszcza że nie mogą one stanowić samoistnej podstawy kontroli konstytucyjności w trybie skargi konstytucyjnej.

5. Prokurator Generalny w piśmie z 27 czerwca 2011 r. wniósł o umorzenie postępowania w niniejszej sprawie z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia.

Uzasadniając zajęte stanowisko, Prokurator Generalny stwierdził, że skarżący łączy naruszenie przysługujących mu praw i wolności o charakterze konstytucyjnym z prawomocnym wyrokiem NSA z 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt I OSK 539/08). W orzeczeniu tym NSA uchylił zaskarżony wyrok WSA w Warszawie i przekazał sprawę temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania. WSA w Warszawie, orzekając ponownie, oddalił skargę na decyzję CK o odmowie nadania stopnia naukowego, zaś NSA następnie oddalił skargę kasacyjną. To znaczy, że za orzeczenie ostateczne w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji nie może zostać uznany wyrok NSA z 12 grudnia 2008 r., z którym skarżący łączy naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych praw i wolności. Walor ostatecznego orzeczenia w sprawie skarżącego ma dopiero wyrok NSA z 16 lutego 2010 r., który zapadł po rozpoznaniu skargi kasacyjnej od ponownego wyroku WSA w Warszawie z 25 maja 2009 r. Z tych względów postępowanie w niniejszej sprawie powinno zostać umorzone.

Jedynie na marginesie Prokurator Generalny zauważył, że zarzuty skarżącego mogą się też odnosić do wyroku NSA z 16 lutego 2010 r., gdyż potwierdził on takie rozumienie art. 12 ust. 1 i art. 14 ust. 2 u.s.n., które skarżący uznał za niekonstytucyjne. W ramach tego zarzutu

Prokurator Generalny podniósł, że art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. oraz § 9 i § 14 statutu CK nie mogły stanowić podstawy tego ostatecznego orzeczenia NSA, a zatem nie mogły być przedmiotem skargi konstytucyjnej. Art. 35 ust. 5 u.s.n. zawiera bowiem delegację do wydania statutu CK, zaś art. 53 u.s.n. jest przepisem przejściowym zachowującym w mocy przepisy statutu CK wydanego przed wejściem w życie u.s.n. § 9 ust. 1 statutu dotyczy sposobu wyznaczania recenzentów, a § 14 statutu wyłącza jawność postępowania przed CK. Żaden z tych przepisów nie zdeterminował ostatecznego wyroku NSA. W wypadku ich braku rozstrzygnięcie NSA nie mogłoby być bowiem inne niż to, które zapadło. Treść wyroku NSA zdeterminował jedynie art. 12 ust. 1 u.s.n. (a raczej ukształtowane w orzecznictwie sądów administracyjnych rozumienie tego przepisu), zatem tylko ten przepis mógł być przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie. Błędnie skarżący przywołuje również art. 14 ust. 2 u.s.n. jako przepis związkowy powiązany z zasadniczym przedmiotem kontroli. Warunki nadania stopnia doktora określa bowiem art. 12 ust. 1 u.s.n., a art. 14 ust. 2 u.s.n. wymienia jedynie poszczególne etapy przewodu doktorskiego oraz formę ich zakończenia.

Gdyby skargę konstytucyjną uznać za spełniającą warunki formalne, należałoby dojść do wniosku, zdaniem Prokuratora Generalnego, że art. 73 Konstytucji jest nieadekwatnym wzorcem kontroli. W konsekwencji za nieadekwatne należałoby również uznać powołane przez skarżącego w związku z tym przepisem art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. W tym zakresie Prokurator Generalny przedstawił argumentację zbieżną z tą zaprezentowaną przez Marszałka Sejmu.

6. W skardze konstytucyjnej z 11 kwietnia 2011 r. (sygn. SK 16/11) Adam Kowalski (dalej: skarżący A.K.) wniósł o stwierdzenie, że art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

9 lutego 2007 r. Rada Naukowa Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie (dalej: Rada Naukowa) podjęła uchwałę w sprawie otwarcia przewodu doktorskiego skarżącego A.K. W latach 2007-2008 Rada Naukowa i powołana przez nią komisja doktorska podejmowały kolejne uchwały w toku przewodu doktorskiego skarżącego A.K., przewidziane w art. 14 ust. 1 u.s.n. Komisja doktorska przyjęła rozprawę doktorską skarżącego A.K. i dopuściła ją do publicznej obrony. 28 listopada 2008 r. odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej skarżącego A.K., po której Rada Naukowa, na niejawnej części posiedzenia, bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej skarżącego A.K. Rada nie nadała jednak skarżącemu A.K. stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych z powodu braku uzyskania wymaganej bezwzględnej większości głosów do podjęcia uchwały o tej treści. Od uchwały Rady Naukowej o nienadaniu stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych skarżący wniósł odwołanie do CK, która decyzją z 26 października 2009 r., działając na podstawie art. 21 ust. 2 u.s.n., utrzymała w mocy zaskarżoną uchwałę. Na decyzję CK skarżący A.K. wniósł skargę do WSA w Warszawie. Sąd ten wyrokiem z 26 maja 2010 r., sygn. akt I SA/Wa 106/10, skargę oddalił. Wyrok WSA w Warszawie skarżący A.K. zakwestionował przed NSA, który wyrokiem z 2 grudnia 2010 r., sygn. akt I OSK 1614/10, skargę prawomocnie oddalił.

Naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżący A.K. upatruje w tym, że pomimo spełnienia wszystkich przesłanek wymienionych w art. 12 ust. 1 pkt 1-3 oraz w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. rada jednostki organizacyjnej może odmówić skarżącemu nadania stopnia naukowego w sytuacji, gdy pomiędzy głosowaniem nad przyjęciem publicznej obrony rozprawy doktorskiej a głosowaniem nad nadaniem stopnia naukowego doktora nie są przeprowadzane żadne

czynności przewodu doktorskiego, w których uczestniczy doktorant i które mogłyby ewentualnie wpłynąć na negatywny wynik ostatniego głosowania. Zdaniem skarżącego A.K. uchwała Rady Naukowej powinna mieć wyłącznie charakter deklaratoryjny. W skardze wskazano przy tym na ukształtowanie się jednolitej linii orzeczniczej w zakresie interpretacji i stosowania przez sądy administracyjne zaskarżonej normy dekodowanej z art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. Sądy administracyjne uznają, że podjęcie pozytywnych uchwał, odnoszących się do poszczególnych czynności przewodu doktorskiego, nie przesądza o pozytywnej uchwale o nadaniu stopnia doktora. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, tak ukształtowana linia orzecznicza sądów, wyznaczająca treść normy prawnej wyrażonej w zaskarżonych przepisach, podlega kontroli konstytucyjności. Skarżący A.K. uznaje, że utrwalona w orzecznictwie sądowoadministracyjnym wykładnia zaskarżonych przepisów u.s.n. jest błędna i prowadzi do naruszenia jego konstytucyjnych praw i wolności.

Jako wzorce kontroli skarżący A.K. wskazał art. 73 Konstytucji statuujący wolność nauki i badań naukowych oraz związkowo art. 2 Konstytucji wyrażający zasadę demokratycznego państwa prawnego, art. 7 Konstytucji formułujący zasadę praworządności, oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji wyrażający zasadę proporcjonalności. Według skarżącego A.K. art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n., narusza konstytucyjną wolność nauki i badań naukowych przez wprowadzenie arbitralności i niczym nieskrępowanej dowolności do procedury nadawania stopnia doktora. Rada Naukowa prowadząca przewód doktorski może bowiem nie nadać stopnia doktora osobie, spełniającej wszystkie przesłanki wynikające z art. 12 ust. 1 u.s.n. i po pozytywnym zakończeniu wszystkich czynności przewodu doktorskiego, które wymienia art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. Odmowa taka może nastąpić w opinii skarżącego A.K. na zasadzie dowolności, bez podania przez Radę Naukową jakiegokolwiek uzasadnienia swojej decyzji. Takie postępowanie narusza istotę konstytucyjnej wolności nauki i badań naukowych wyrażonej w art. 73 Konstytucji. Ustawodawca nie określa bowiem, jakie przesłanki mogą stanowić podstawę odmowy nadania stopnia naukowego doktora w sytuacji, gdy doktorant spełnił wszystkie przesłanki zawarte w art. 12 ust. 1 u.s.n., zaś wcześniej podjęto pozytywne uchwały w przewodzie doktorskim, wyliczone w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n.

Ponadto zakwestionowane przepisy u.s.n. nie spełniają wymogu dostatecznej określoności prawa wynikającego z art. 2 Konstytucji, gdyż pozostawiają otwarty katalog przyczyn, z powodu których rada jednostki organizacyjnej prowadzącej przewód doktorski może odmówić nadania stopnia doktora.

Naruszenia art. 7 Konstytucji skarżący A.K. upatruje w pozostawieniu organom stosującym prawo nadmiernego zakresu swobody i uznaniowości reglamentacji wolności nauki i badań naukowych w procedurze nadawania stopni naukowych.

7. Prokurator Generalny w piśmie z 20 października 2011 r. zajął stanowisko w sprawie zainicjowanej skargą A.K., wnosząc o stwierdzenie, że art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., rozumiany w ten sposób, że nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Uzasadniając to stanowisko Prokurat Generalny przywołał zbliżoną argumentację do tej, przedstawionej w piśmie w sprawie skargi W.F.

8. Marszałek Sejmu, w piśmie z 7 listopada 2011 r. przedstawił stanowisko Sejmu w sprawie zainicjowanej skargą konstytucyjną A.K. wnosząc o stwierdzenie, że art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Marszałek Sejmu

w uzasadnieniu swego stanowiska przywołał te same argumenty, które przedstawił wcześniej w sprawie skargi konstytucyjnej W.F.

9. 21 lutego 2012 r. do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek pełnomocnika skarżącego A.K. o łączne rozpoznanie skarg konstytucyjnych o sygn. SK 16/11 oraz SK 30/10. W uzasadnieniu wniosku wskazano między innymi na „znaczące podobieństwa obu spraw, zarówno w sferze faktów, jak i ocen prawnych, wyrażonych przez uczestników postępowań”. Pełnomocnik skarżącego podniósł również, że skarżącemu zależy na uzyskaniu merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie.

O połączenie spraw o sygn. SK 16/11 i SK 30/10 występował wcześniej Marszałek Sejmu w piśmie nadesłanym do Trybunału Konstytucyjnego w tej pierwszej sprawie. Prezes Trybunału Konstytucyjnego, biorąc jednak pod uwagę zawansowanie prac merytorycznych w sprawie o sygn. SK 30/10, uznał, że połączenie tych spraw w celu wspólnego rozpoznania, opóźni ich rozpoznanie.

22 lutego 2012 r. do Trybunału Konstytucyjnego wpłynął wniosek pełnomocnika skarżącego W.F. o łączne rozpoznanie skarg konstytucyjnych o sygn. SK 30/10 i SK 16/11. W uzasadnieniu tego wniosku wskazano, że podstawy skargi konstytucyjnej A.K. w całości zawierają się w podstawach skargi konstytucyjnej W.F. We wniosku pełnomocnik W.F. zaznaczył, że wniosek ten pozostaje aktualny również wówczas, gdyby w rezultacie zarządzenia o łącznym rozpoznaniu spraw musiał być zmieniony termin rozprawy wyznaczonej w sprawie o sygn. SK 30/10.

10. W tych okolicznościach skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. SK 16/11 postanowieniem z 7 marca 2012 r. uwzględnił wniosek skarżącego A.K. i zwrócił się do Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o zarządzenie dołączenia skargi konstytucyjnej A.K. o sygn. SK 16/11 do skargi konstytucyjnej W.F. o sygn. SK 30/10 w celu ich wspólnego rozpoznania.

Zarządzeniem z 8 marca 2012 r. Prezes TK postanowił o łącznym rozpoznaniu obu spraw pod wspólną sygn. SK 30/10.

11. 10 kwietnia 2012 r. do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło pismo pełnomocnika skarżącego W.F., w którym ustosunkował się on do stanowisk zajętych przez pozostałych uczestników postępowania.

Odnosząc się do stanowiska CK, pełnomocnik skarżącego W.F. podtrzymał zawarte w skardze konstytucyjnej zarzuty dotyczące kwestionowanych przepisów statutu CK. Jednocześnie wskazał, że chybiony jest pogląd CK, iż jest ona instytucją mającą atrybuty zakładu administracyjnego. Podniósł, że CK nie jest zakładem administracyjnym, gdyż nie świadczy żadnych usług, zaś odwołujący się do niej od decyzji rad jednostek organizacyjnych, prowadzących postępowania w sprawach nadania stopnia naukowego, nie są użytkownikami zakładu. Decyzja CK jest kierowana do osoby, która nie jest jej podporządkowana i nie podlega władztwu zakładowemu. CK jest organem administracji publicznej zobowiązanym do przestrzegania norm prawnych powszechnie obowiązujących.

Odnosząc się do stanowiska Sejmu, pełnomocnik skarżącego W.F. podniósł, że przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie może być art. 35 ust. 5 u.s.n., gdyż przepis ten był podstawą prawną orzeczenia, bo ceduje na CK „uprawnienia ustawodawcy do dowolnego regulowania fundamentalnych zasad postępowania, zawartych w aktach rangi kodeksu, przez niepromulgowany i niezatwierdzony statut”. Za chybione uznał argumenty porównujące niniejszą sprawę do sprawy o sygn. K 27/07 dotyczącej ochrony stabilności zatrudnienia w szkołach wyższych. Podniósł, że skarżący w dniu obrony rozprawy doktorskiej nie byli pracownikami uczelni lub instytucji naukowej, zaś bez stopnia naukowego mieli co najmniej

ograniczony dostęp do aparatury naukowej umożliwiającej prowadzenie profesjonalnych badań naukowych.

Odnosząc się do stanowiska Prokuratora Generalnego, pełnomocnik skarżącego W.F. stwierdził, że bezzasadny jest zarzut niespełnienia przez skargę konstytucyjną warunków formalnych, co miałyby uzasadniać umorzenie postępowania w niniejszej sprawie. Pełnomocnik skarżącego W.F. podtrzymał stanowisko, zgodnie z którym ostatecznym orzeczeniem w sprawie jest wyrok NSA z 16 lutego 2010 r., sygn. akt I OSK 1325/09, zapadły po rozpoznaniu skargi kasacyjnej W.F. od „ponownego” wyroku WSA. Przesłanka wyczerpania drogi prawnej została zatem spełniona, stąd skarga konstytucyjna powinna zostać merytorycznie rozpatrzona.

Odnosząc się do skargi konstytucyjnej A.K., pełnomocnik skarżącego W.F. podniósł, że obrona rozprawy doktorskiej A.K. odbyła się przed Radą Naukową Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie. Instytut badawczy nie jest uczelnią, a zatem – wbrew twierdzeniom Prokuratora Generalnego – nie korzysta z autonomii uczelni publicznych, o której mowa w art. 70 ust. 5 Konstytucji. Skoro zaś stopnie naukowe mogą nadawać nie tylko szkoły wyższe, ale także instytuty badawcze, to uzasadniony jest – zdaniem pełnomocnika skarżącego W.F. – pogląd, że sprawy nadawania stopni naukowych nie są objęte autonomią szkół wyższych.

II

Na rozprawę 12 kwietnia 2012 r. stawili się pełnomocnicy obu skarżących oraz Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, a także przedstawiciele Sejmu i Prokuratora Generalnego.

Przedstawiciel Prokuratora Generalnego zmodyfikował stanowisko zajęte w sprawie w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie, iż art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., nie jest niezgodny z art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. W pozostałym zakresie Prokurator Generalny wniósł o umorzenie postępowania. Pozostali uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska pisemne zajęte w sprawie oraz przedstawioną w nich argumentację.

Odpowiadając na pytania członków składu orzekającego, pełnomocnik skarżącego W.F. wyjaśnił, że ujęta w *petitum* skargi konstytucyjnej wykładnia art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n. jest utrwalona i upowszechniona w orzecznictwie i nie funkcjonuje w praktyce sądów administracyjnych odmienne rozumienie tych przepisów. Przyznał, że art. 53 u.s.n. nie był bezpośrednią podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie W.F., jednak przepis ten został przywołany przez NSA w uzasadnieniu wyroku. Pełnomocnik CK wyjaśnił, że uchwały w przedmiocie przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej oraz w przedmiocie nadania stopnia doktora podejmowane są w różnych odstępach czasu – niekiedy w tym samym dniu, innym razem w odstępach kilku tygodni. Przedstawiciel Sejmu stwierdził, że dostrzega problem związany ze stosowaniem zaskarżonych przepisów, jednak stoi na stanowisku, że kontrola ich konstytucyjności w niniejszej sprawie nie jest możliwa z uwagi na wskazanie przez skarżących nieadekwatnych wzorców kontroli.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej może być akt normatywny (przepis prawny), który stanowił podstawę prawną ostatecznego orzeczenia naruszającego przysługujące skarżącemu prawa lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Warunek ten jest spełniony wówczas, gdy kwestionowana regulacja prawna determinuje treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi, w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym (zob. np. postanowienia TK z: 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77; 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; z 6 lipca 2005 r., sygn. SK 25/03, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 83; z 29 listopada 2010 r., sygn. SK 39/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 121). Ustalenie, czy w niniejszej sprawie warunek ten został zrealizowany, wymaga sięgnięcia do realiów sporów, na tle których zapadły orzeczenia obu skarżących, i skonfrontowania podstawy prawnej orzeczeń z przedmiotem zaskarżenia.

1.2. Ostatecznym orzeczeniem w sprawie skarżącego Wojciecha Fabisiaka (dalej: skarżący W.F.) był wyrok NSA z 16 lutego 2010 r. (sygn. akt I OSK 1325/09) oddalający skargę kasacyjną od wyroku WSA w Warszawie z 25 maja 2009 r. (sygn. akt I SA/Wa 301/09) oddalającego skargę na decyzję Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów (dalej: CK) z 25 czerwca 2007 r. (znak: BCK-V-O/RW-791/06) utrzymującą w mocy uchwałę Rady Wydziału Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z 27 czerwca 2006 r. o odmowie nadania skarżącemu stopnia naukowego doktora nauk technicznych w dyscyplinie „geodezja i kartografia”.

Z kolei w sprawie skarżącego Adama Kowalskiego (dalej: skarżący A.K.) ostatecznym orzeczeniem był wyrok NSA z 2 grudnia 2010 r. (sygn. akt OSK 1614/10), oddalający skargę kasacyjną od wyroku WSA z 26 maja 2010 r. (sygn. akt I SA/Wa 106/10), oddalającego skargę na decyzję CK z 26 października 2009 r. (znak: BCK-II-ORN-180/09) utrzymującą w mocy uchwałę Rady Naukowej Instytutu Ekonomii Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowego Instytutu Badawczego w Warszawie z 28 listopada 2008 r. o nienadaniu skarżącemu stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w zakresie ekonomii.

Obaj skarżący kwestionują dopuszczalność podjęcia przez radę jednostki organizacyjnej uchwały o odmowie nadania im stopnia doktora w sytuacji, gdy wcześniejsze uchwały podjęte w przewodzie doktorskim, tj. uchwała o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczeniu promotora, uchwała o wyznaczeniu recenzentów, uchwała o przyjęciu rozprawy doktorskiej i dopuszczeniu jej do publicznej obrony oraz uchwała o przyjęciu publicznej obrony rozprawy doktorskiej były dla skarżących korzystne. W ramach tego zarzutu skarżący W.F. kwestionuje konstytucyjność art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, ze zm.; dalej: u.s.n.) rozumianego jako nieobligującego rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, która spełniła warunki wynikające z art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., a skarżący A.K. kwestionuje konstytucyjność art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, w stosunku do której w toku przewodu doktorskiego zapadły pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n. Obaj skarżący w nieco odmienny sposób wskazują zatem przedmiot kontroli, mianowicie skarżący W.F. jako przepis związkowy dla art. 12 ust. 1 podaje art. 14 ust. 2 u.s.n., zaś skarżący A.K. – art. 14 ust. 2 pkt 5 u.s.n. Mając jednak na uwadze normę dekodowaną z treści obu tych przepisów oraz to, że w dalszej części *petitum* skargi konstytucyjnej obaj skarżący przywołują art. 14 ust. 2 pkt 1-4, należy uznać, że kwestionowany jest cały ustęp drugi art. 14, a nie tylko pkt 5 ustępu 2 art. 14 u.s.n. Z tego względu za przedmiot kontroli Trybunał przyjął art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n.

Art. 12 ust. 1 u.s.n. określa wymogi, które musi spełniać kandydat, aby uzyskać stopień doktora, a art. 14 ust. 2 u.s.n. – wymienia uchwały rady jednostki organizacyjnej kończące

poszczególne czynności przewodu doktorskiego. Zdaniem skarżących, jeżeli kandydat spełnia wymagania ustawowe, tj. ma odpowiedni tytuł zawodowy, zdał egzaminy doktorskie oraz przedstawił i obronił rozprawę doktorską, co zostało potwierdzone uchwałą o przyjęciu publicznej obrony rozprawy doktorskiej, to rada jednostki organizacyjnej ma obowiązek nadania mu stopnia naukowego. Uchwała o nadaniu stopnia naukowego ma – zdaniem skarżących – charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny. Taki wniosek skarżący formułują na podstawie art. 12 ust. 1 u.s.n., zgodnie z którym osobie spełniającej powyższe wymagania „stopień doktora nadaje się (...)”, oraz porównując ten przepis z poprzednio obowiązującym art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz. U. z 1985 r. Nr 42, poz. 202, ze zm.; dalej: ustawa z 31 marca 1965 r.), który stanowił, iż „stopień doktora może być nadany (...)”. Skarżący podnoszą również, że pomiędzy głosowaniem nad przyjęciem publicznej obrony rozprawy doktorskiej a głosowaniem nad nadaniem stopnia naukowego doktora nie są przeprowadzane żadne czynności przewodu doktorskiego, w których uczestniczy doktorant i które mogłyby wpłynąć na negatywny wynik ostatniego głosowania.

Ponadto skarżący W.F. kwestionuje konstytucyjność przepisów stosowanych przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów (dalej: CK) na etapie rozpatrywania wniesionego przez niego odwołania od uchwały o odmowie nadania mu stopnia doktora nauk technicznych, tj. § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 Statutu Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, przyjętego na posiedzeniu plenarnym w dniu 19 kwietnia 1991 r. ze zmianami przyjętymi na posiedzeniach plenarnych w dniach 9 marca 1994 r. i 31 stycznia 2003 r. (niepubl.; dalej: statut CK), oraz art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. Pierwszy ze wskazanych przepisów statutu stwarza możliwość powoływaniu recenzentów z grona członków CK, co zdaniem skarżącego W.F. podważa bezstronność i obiektywność sporządzanych przez nich recenzji, a drugi przepis – wyłącza jawność postępowania CK do momentu wydania decyzji. Oba te przepisy statutowe były stosowane przez CK rozpatrującą odwołanie skarżącego W.F. na mocy regulacji intertemporalnej, którą dekoduje on z treści art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n.

W skargach zostały zatem zakwestionowane przepisy stosowane na różnych etapach postępowania w sprawie uzyskania stopnia naukowego doktora. Obaj skarżący skarżą przepisy stosowane na etapie czynności przewodu doktorskiego dokonywanych przed radą wydziału. Skarżący W.F. kwestionuje zaś dodatkowo przepisy statutu CK stosowane na etapie rozpatrywania przez ten organ odwołania od jednej z tych czynności, tj. uchwały o odmowie nadania stopnia doktora nauk technicznych. W związku z powyższym należy rozważyć, czy oba rodzaje przepisów faktycznie stanowiły podstawę prawną ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawach obu skarżących.

Pojęcie podstawy prawnej ostatecznego rozstrzygnięcia na użytek postępowania wszczętego skargą konstytucyjną Trybunał wyjaśnił w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06 (OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). Stwierdził wówczas, że podstawa rozstrzygnięcia obejmuje całokształt przepisów prawa (norm) stosowanych przez organ władzy publicznej. Na tak rozumianą podstawę składają się nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również regulacje dotyczące procedury, a także podstawowe przepisy ustrojowe, które tworzą dany organ władzy publicznej i wyposażają go w odpowiednie kompetencje. Należy dodać, że podstawę prawną ostatecznego rozstrzygnięcia tworzą zarówno przepisy dotyczące procedury, w ramach której sąd administracyjny wydał ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, jak i przepisy dotyczące procedury stosowanej przez organy orzekające w tej sprawie na wcześniejszych jej etapach. Prawidłowość postępowania administracyjnego jest bowiem badana przez sąd administracyjny i może stanowić podstawę do uchylecia wcześniej wydanych decyzji. Przepisy proceduralne stosowane przez organy administracyjne współtworzą zatem podstawę prawną ostatecznego rozstrzygnięcia, także wówczas, gdy jest ono rozstrzygnięciem sądu administracyjnego.

Wykorzystując powyższe ustalenia na użytek rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. niewątpliwie były przepisami

stosowanymi przez rady wydziałów w odniesieniu do przewodów doktorskich zakończonych niekorzystnymi dla skarżących uchwałami o odmowie nadania stopnia naukowego, a zatem mogą być przedmiotem kontroli w niniejszym postępowaniu.

1.3. Wymagań stawianych przedmiotowi kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną nie spełnia natomiast kwestionowany przez skarżącego W.F. art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. Pierwszy z tych przepisów upoważnia CK do uregulowania w uchwalonym przez nią statucie kompetencji jej organów, sposobu wyboru prezydium CK, jej organizacji i trybu działania oraz sposobu powoływania recenzentów. Przepis ten był podstawą prawną statutu przyjętego na posiedzeniu plenarnym CK 15 października 2007 r. (niepubl.), a zatem statutu chronologicznie późniejszego aniżeli ten, którego konstytucyjność skarżący W.F. w niniejszym postępowaniu kwestionuje. Nie można więc uznać, że art. 35 ust. 5 u.s.n. był podstawą prawną rozstrzygnięcia wydanego w sprawie skarżącego W.F. Taki sam pogląd Trybunał wyraził w postanowieniu z 14 grudnia 2010 r., sygn. Ts 120/10 (OTK ZU nr 2/B/2011, poz. 161), w którym odmawiając nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu w zakresie dotyczącym art. 35 ust. 5 u.s.n., stwierdził: „Niewłaściwe jest także uczynienie z przedmiotu skargi przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego. Przepis ten nie stanowił podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach skarżącej i dlatego jego kontrola w postępowaniu skargowym jest niedopuszczalna”.

Z kolei art. 53 u.s.n. jest przepisem intertemporalnym, zgodnie z którym do czasu wydania przepisów wykonawczych na podstawie ustawy o stopniach naukowych pozostaną w mocy przepisy dotychczasowych aktów wykonawczych, jeżeli nie są z nią sprzeczne. Skarżący W.F. kwestionuje ten przepis w związku z art. 35 ust. 5 u.s.n., gdyż na jego podstawie pozostał w mocy statut CK z 1991 r., który dopiero w 2007 r. zastąpiono nowym, obecnie obowiązującym, statutem CK. Art. 53 u.s.n. nie zawiera zatem regulacji odnoszącej się bezpośrednio do sfery praw i wolności jednostki. Nie był on również podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego W.F. i nie może być przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, Trybunał umorzył postępowanie w sprawie badania konstytucyjności art. 35 ust. 5 w związku z art. 53 u.s.n. ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku w tym zakresie.

1.4. Precyzując zakres zaskarżenia art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., należy dodatkowo stwierdzić, że skarżący W.F. kwestionuje tę regulację prawną w określonym rozumieniu, tj. „rozumiany jako nie obligujący rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktorowi osobie, która spełniła warunki wynikające z art. 14 ust. 2 pkt 1-4” (s. 1 skargi konstytucyjnej W.F.). Tym samym skarżący W.F. kwestionuje określony sposób wykładni zaskarżonej regulacji prawnej. Stosowanie formuły sentencji „przepis (...) rozumiany jako (...)” byłoby zasadne w sytuacji, gdyby równolegle funkcjonowały różne możliwe sposoby wykładni danego przepisu, a Trybunał miałby orzekać o normie zrekonstruowanej na podstawie jednego z nich. W tych okolicznościach zasadne byłoby wydanie wyroku interpretacyjnego, w którego sentencji znajdowałaby się postulowana przez skarżącego formuła rozstrzygnięcia (zob. np. orzeczenia TK: z 20 kwietnia 1993 r., sygn. U 12/92, OTK z 1993 r., cz. 1, poz. 9; z 4 października 1995 r., sygn. K 8/95, OTK z 1995 r., cz. 2, poz. 28 oraz wyroki TK: z 8 maja 2000 r., sygn. SK 22/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 107; z 21 czerwca 2005 r., sygn. P 25/02, OTK ZU nr 6/A/2005, poz. 65; z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07, OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48; z 15 lipca 2009 r., sygn. K 64/07, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 110). Taka sytuacja nie występuje jednak w niniejszej sprawie. Jak wskazują skarżący W.F. oraz inni uczestnicy postępowania, w orzecznictwie sądowym upowszechniona i utrwalona jest tylko jedna wykładnia zaskarżonej regulacji, która determinuje sposób jej stosowania. Sądy konsekwentnie przyjmują, że „podjęcie pozytywnych uchwał odnoszących się do poszczególnych czynności przewodu doktorskiego nie przesądza

pozytywnej uchwały o nadaniu stopnia doktora. Bowiem również i ta uchwała, podobnie jak i poprzednie ma autonomiczny charakter, nie jest ona jedynie formalnym zakończeniem przewodu doktorskiego” (wyrok NSA z 12 grudnia 2008 r., sygn. akt I OSK 539/08, Lex nr 522519; podobnie zob. wyrok NSA z 2 grudnia 2010 r., sygn. akt I OSK 1614/10, Lex nr 745104). To znaczy, że rozumienie przepisu podane przez skarżącego W.F. w *petitum* skargi konstytucyjnej („rozumiany jako nie obligujący rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, która spełniła warunki wynikające z art. 14 ust. 2 pkt 1-4”) jest jedyną możliwą wykładnią art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n., która upowszechniła i utrwaliła się w orzecznictwie sądowym. Z tych względów należało skorygować sposób sformułowania zarzutu niekonstytucyjności, zastępując określenie „rozumiany jako” określeniem „w zakresie, w jakim”. Przyjęcie takiej formuły zakresu zaskarżenia jest zgodne z argumentacją zawartą w skardze drugiego skarżącego – A.K., a także w stanowisku Sejmu oraz w zmodyfikowanym na rozprawie stanowisku Prokuratora Generalnego.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie jest art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. w zakresie, w jakim nie obliguje rady jednostki organizacyjnej do nadania stopnia naukowego doktora osobie, względem której podjęto pozytywne uchwały wymienione w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n.

1.5. Skarżący W.F. zakwestionował również konstytucyjność dwóch przepisów statutu CK z 1991 r. Pierwszy z nich, tj. § 9 ust. 1 *in fine*, stanowi, że recenzentem w postępowaniu opiniodawczym w sprawach dotyczących oceny kwalifikacji kandydata do stopnia naukowego może być członek sekcji CK. Zdaniem skarżącego W.F., taka regulacja podważa bezstronność recenzji sporządzonej przez członka sekcji CK, który staje się *iudex in causa sua*. Drugi kwestionowany przepis, tj. § 14 statutu CK stanowi, że postępowanie CK do chwili wydania decyzji ma charakter niejawnny. Zdaniem skarżącego W.F., tajność postępowania przed CK pozbawiła go możliwości udziału w tym postępowaniu.

W związku z powyższym najpierw należy rozważyć, czy przepisy statutu CK mogą być przedmiotem kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna może być wniesiona do Trybunału „w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie” o wolnościach, prawach lub obowiązkach określonych w Konstytucji. Konieczne jest zatem ustalenie, czy oba kwestionowane przepisy statutu CK mają charakter normatywny oraz czy były podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego.

Trybunał Konstytucyjny już na gruncie poprzednich przepisów konstytucyjnych przyjmował, że „akt normatywny jest aktem ustanawiającym normy prawne o charakterze generalnym (a więc skierowane do pewnej klasy adresatów wyróżnionych z uwagi na jakąś ich wspólną cechę) i abstrakcyjnym (to znaczy ustanawiającym pewne wzory zachowań” (orzeczenie z 7 czerwca 1989 r., sygn. U 15/88, OTK z 1989 r., poz. 10; zob. też orzeczenie z 19 czerwca 1992 r., sygn. U 6/92, OTK z 1992 r., cz. 1, poz. 13; postanowienie z 6 grudnia 1994 r., sygn. U 5/94, OTK z 1994 r., cz. 2, poz. 41; orzeczenie z 15 lipca 1996 r., sygn. U 3/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 31). Po wejściu w życie Konstytucji z 1997 r. ten sposób definiowania aktu normatywnego został utrzymany w orzecznictwie Trybunału (zob. np. postanowienia z 14 grudnia 1999 r., sygn. U 7/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 170; z 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68 oraz wyroki z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 14 i z 16 listopada 2011 r., sygn. SK 45/09, OTK ZU nr 9/A/2011, poz. 97). Ponadto w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji nie budzi wątpliwości, że przedmiotem skargi konstytucyjnej może być każda regulacja zawierająca w swej treści normy prawne. W wyroku z 18 grudnia 2007 r., sygn. SK 54/05 (OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 158), Trybunał podkreślił dodatkowo, że „Tak rozumianego aktu normatywnego nie wolno wyłączać spod kontroli konstytucyjności zwłaszcza wtedy, gdy w grę wchodzi ochrona praw i wolności człowieka i obywatela. Można nawet powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny stosuje w takich sytuacjach swoiste domniemanie

normatywności aktów prawnych, których skutki, niekoniecznie prawne, prowadzić mogą do naruszenia sfery praw lub wolności jednostki. W przeciwnym bowiem wypadku, przy ogromnej współcześnie liczbie takich aktów prawnych, wydawanych przez różne organy państwa, a niekiedy także inne podmioty, większość z nich pozostawałaby poza jakąkolwiek instytucjonalną i skuteczną kontrolą ich konstytucyjności lub legalności”.

Przepisy statutowe i regulaminowe były już przedmiotem kontroli w postępowaniu przed Trybunałem. W orzeczeniu z 20 grudnia 1988 r., sygn. U 10/88 (OTK w 1988 r., poz. 8), Trybunał dokonał merytorycznej kontroli przepisów Statutu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, nadanego zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1986 r. (M. P. Nr 23, poz. 171) oraz Regulaminu Weryfikacyjnego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Z kolei w wyroku z 8 listopada 2000 r., sygn. SK 18/99 (OTK ZU nr 7/2000, poz. 258), Trybunał uznał, że normatywnego charakteru nie ma Regulamin studiów w Uniwersytecie Wrocławskim z 25 marca 1992 r., gdyż nie zawiera regulacji nowych w stosunku do zawartych w ustawie.

Statut CK jest aktem prawa wewnętrznego, który został wydany na podstawie upoważnienia ustawowego. W uchwalonym przez siebie statucie CK miała uregulować kompetencje jej organów, sposób wyboru prezydium CK, jej organizację i tryb działania oraz sposób powoływania recenzentów. Materia uregulowana w kwestionowanym § 9 ust. 1 *in fine* statutu CK mieści się w upoważnieniu do określenia sposobu powoływania recenzentów, zaś materia uregulowana w § 14 – upoważnieniu do określenia trybu działania CK. Normy zawarte w obu tych przepisach spełniają wymogi abstrakcyjności i generalności, mając zastosowanie wówczas, gdy CK rozpatruje odwołanie od negatywnej uchwały rady wydziału podjętej w ramach przewodu doktorskiego. Z związku z tym należy stwierdzić, że statut CK ma charakter normatywny. Taki sam pogląd wyraził NSA w wyroku z 9 marca 2010 r., sygn. akt I OSK 1384/09, stwierdzając: „Statut Centralnej Komisji ma niewątpliwie charakter normatywny (...) przy czym nie jest on aktem prawa powszechnie obowiązującego” (Lex nr 585357).

Oba kwestionowane przepisy statutu CK były jednocześnie podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego. Były one bowiem stosowane przez CK na etapie rozpatrywania odwołania od uchwały o odmowie nadania skarżącemu W.F. stopnia naukowego doktora. Sposób powoływania recenzentów oraz wyłączenie jawności postępowania to jednocześnie istotne elementy procedury, które mogły zaważyć na treści decyzji CK. Z tego względu należy uznać, że oba przepisy mogą być przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie.

1.6. Statut CK z 1991 r. utracił moc obowiązującą po wejściu w życie nowego statutu CK przyjętego na posiedzeniu plenarnym CK 15 października 2007 r. Obecnie obowiązujący statut CK nie przewiduje możliwości stosowania poprzednich przepisów statutowych. W związku z powyższym należy rozważyć, czy zaskarżone przepisy nieobowiązującego już statutu CK z 1991 r. mogą być przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) utrata mocy obowiązującej przez kwestionowany akt normatywny jest obligatoryjną przesłanką umorzenia postępowania przez Trybunał Konstytucyjny. Przez pojęcie utraty mocy obowiązującej należałoby przy tym rozumieć sytuację, gdy kwestionowany akt normatywny został uchylony i na mocy obowiązującej regulacji intertemporalnej nie może być już stosowany. Wyjątek od tej zasady ustanawia art. 39 ust. 3 ustawy o TK, zgodnie z którym postępowanie w sprawie konstytucyjności aktu normatywnego, który utracił moc obowiązującą, może być kontynuowane, jeżeli wydanie orzeczenia o tym akcie jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

Odnosząc te rozważania do realiów niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 statutu CK były podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia wydanego w sprawie skarżącego. Wzruszenie tego rozstrzygnięcia uzależnione jest zatem od stwierdzenia niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów. Z tego względu Trybunał podzielił stanowisko

skarżącego W.F., że wydanie orzeczenia o niekonstytucyjności § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 statutu CK jest konieczne dla ochrony jego konstytucyjnych wolności i praw. Oba przepisy, mimo że utraciły moc obowiązującą, mogą być zatem przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie.

2. Wzorce kontroli.

2.1. Jako wzorzec kontroli art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. obaj skarżący wskazali art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Art. 73 Konstytucji ma następującą treść: „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”. Wywodzona z treści tego przepisu wolność nauki obejmuje wolność badań naukowych i wolność nauczania. Wolność badań naukowych obejmuje swobodę wyboru przedmiotu badań, metody badawczej oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń. Prowadzenie badań łączy się zwykle z gromadzeniem informacji, więc elementem wolności nauki jest swoboda dostępu do wszelkich informacji, które mogą być potrzebne do prowadzonych badań (zob. L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2001, s. 6-7). Wolność nauczania obejmuje z kolei swobodę systematycznego przekazywania wiedzy innym osobom. Celem ochrony prawa osób nauczanych do pozyskiwania wiedzy rzetelnej i prawdziwej proces nauczania koncentruje się w szkołach poddawanych różnym formom nadzoru ze strony władzy publicznej, z uwzględnieniem zasad autonomii szkół wyższych wynikającej z art. 70 ust. 5 Konstytucji.

W wyroku z 28 kwietnia 2009 r., sygn. K 27/07 (OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 54), Trybunał stwierdził, że „zarówno wolność nauczania, jak i wolność prowadzenia badań naukowych, związane – odpowiednio – z dydaktycznym oraz naukowym aspektem działalności szkół wyższych, nie mogą jednak stanowić podstawy roszczenia nauczycieli akademickich lub kandydatów na takich nauczycieli o mianowanie w tych szkołach. Wolność nauczania oraz wolność prowadzenia badań naukowych mogą być bowiem realizowane również poza środowiskiem akademickim, bez pozostawania w stosunku pracy z jakąkolwiek uczelnią”. Z kolei w wyroku z 7 lutego 2006 r., sygn. SK 45/04 (OTK ZU nr 2/A/2006, poz. 15), Trybunał podkreślił, że „Prawa wolnościowe zagwarantowane w art. 73 chronią jednostkę i inne podmioty prawa przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz w treść i metody nauczania, nie mogą natomiast stanowić podstawy do wyprowadzenia przez pracowników uczelni i instytucji naukowych jakichkolwiek roszczeń dotyczących ich statusu materialnego. Dotyczy to w szczególności roszczeń o zagwarantowanie stabilności zatrudnienia w szkołach wyższych oraz – tym bardziej – roszczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego”.

Skarżący wskazuje zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), zasadę praworządności (art. 7 Konstytucji) oraz zasadę proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) jako uzupełniające wzorce kontroli art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. Wzorce te zostały powiązane z podstawowym wzorcem kontroli, tj. art. 73 Konstytucji, oraz statuowaną w nim wolnością nauki i badań naukowych. Z tego też względu wszystkie trzy przepisy mogą być wzorcami uzupełniającymi w niniejszym postępowaniu. W orzecznictwie Trybunału przyjmuje się bowiem, że nie mogą być one wzorcami samoistnymi w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną, o ile skarżący nie wywodzą z nich praw i wolności o charakterze konstytucyjnym. Te ostatnie zaś w niniejszej sprawie skarżący wywodzą z art. 73 Konstytucji.

2.2. Konstytucyjność § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 statutu CK skarżący W.F. kwestionuje z punktu widzenia art. 45 ust. 1, art. 73, art. 77 ust. 2 i art. 78 w związku z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 87 ust. 1 i art. 88 ust. 2 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw

człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 5 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja) w związku z art. 9 Konstytucji.

Wzorcem kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną może być tylko i wyłącznie przepis konstytucyjny statuujący określone prawa lub wolności jednostki. W tym trybie nie można kwestionować zgodności przepisu prawa z umową międzynarodową. Postępowanie w zakresie art. 6 ust. 1 Konwencji jako wzorca kontroli zostało zatem umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Spośród wskazanych przez skarżącego W.F. wzorców kontroli niedopuszczalne w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną są również te, które – choć są przepisami konstytucyjnymi – nie wyrażają żadnych praw lub wolności jednostki. Chodzi tu w pierwszej kolejności o art. 87 ust. 1 Konstytucji, który wymienia źródła prawa powszechnie obowiązującego oraz art. 88 ust. 2 Konstytucji, który wprowadza wymóg ustawowego określenia zasad i trybu ogłaszania aktów normatywnych. Oba te przepisy zamieszczone są w rozdziale III Konstytucji zatytułowanym „Źródła prawa” i nie dotyczą problematyki praw i wolności jednostki. W postanowieniu z 14 grudnia 2010 r., sygn. Ts 120/10, odmawiając nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie art. 87 Konstytucji jako wzorca kontroli, Trybunał stwierdził: „art. 87 Konstytucji, powołany przez skarżącą jako wzorzec kontroli, nie kreuje po stronie obywateli żadnych praw ani wolności konstytucyjnych”. Stanowisko to Trybunał podziela w niniejszej sprawie. Wymagań wzorca kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną nie spełnia również art. 9 Konstytucji, zgodnie z którym Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Przepis ten skarżący W.F. przywołuje jako przepis związkowy do art. 6 Konwencji. Nie może więc być on wzorcem kontroli w niniejszej sprawie po pierwsze dlatego, że nie wyraża praw i wolności jednostki, a po drugie dlatego, że wskazywany jest on w związku z przepisem umowy międzynarodowej. Z tych względów postępowanie co do art. 9, art. 87 ust. 1 i art. 88 ust. 2 Konstytucji zostało umorzone na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

Nieadekwatnymi wzorcami kontroli w niniejszej sprawie są również art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Oba te przepisy skarżący W.F. odnosi do zasad funkcjonowania CK, choć pierwszy z nich statuuje konstytucyjne prawo do sądu, zaś drugi – zakazuje zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. W postanowieniu z 14 grudnia 2010 r., sygn. Ts 120/10, w którym art. 45 ust. 1 Konstytucji również uczyniony został wzorcem kontroli kwestionowanych przepisów statutu CK, Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, stwierdzając, że „w demokratycznym państwie prawnym postępowanie przed wszystkimi organami władzy publicznej, które są prawnie powołane do rozstrzygania o sytuacji jednostki, powinno spełniać pewne wymagania sprawiedliwości i rzetelności. Z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) w powiązaniu z prawem do kwestionowania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji) wynika ogólny wymóg, aby wszelkie postępowania prowadzone przez organy władzy publicznej w celu rozstrzygnięcia spraw indywidualnych odpowiadały standardom sprawiedliwości proceduralnej. Na etapie postępowania administracyjnego wywodzenie praw podmiotowych z zasad odnoszących się do postępowania sądowego jest jednak oczywiście bezzasadne. W zakresie przedmiotowym art. 45 Konstytucji nie mieści się zagadnienie sprawiedliwości proceduralnej przed organami postępowania administracyjnego. Należy więc uznać, że art. 45 Konstytucji jest nieadekwatnym wzorcem kontroli w części, w jakiej skarżąca odnosi reguły zeń płynące do postępowania przed CK”. Trybunał podziela ten pogląd w niniejszej sprawie, odnosząc go również do art. 77 ust. 2 Konstytucji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się bowiem, że pomiędzy tym ostatnim przepisem a art. 45 ust. 1 Konstytucji istnieje ścisły związek. Po pierwsze, uznaje się, że oba przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu (zob. wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50). Po drugie, art. 77 ust. 2 Konstytucji należy rozumieć jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 Konstytucji (zob. wyrok TK z 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97).

Po trzecie, między postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, a treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu (zob. wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36). Na tej podstawie dokonuje się również rozróżnienia pomiędzy pozytywnym (art. 45 ust. 1) i negatywnym (art. 77 ust. 2) ujęciem prawa do sądu (zob. wyrok TK z 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31). Skoro zatem zagadnienie sprawiedliwości proceduralnej przed organami postępowania administracyjnego nie mieści się w zakresie przedmiotowym art. 45 Konstytucji, to nie jest ono również objęte zakresem przedmiotowym art. 77 ust. 2 Konstytucji. Oba te przepisy stanowią zatem nieadekwatne wzorce kontroli w zakresie dotyczącym zasad postępowania przed CK.

Nieadekwatnym wzorcem kontroli § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 statutu CK jest również art. 73 Konstytucji. Oba te przepisy statutowe dotyczą postępowania przed CK, która rozpatruje odwołania od negatywnych uchwał podjętych w przewodzie doktorskim, w tym również od uchwały o odmowie nadania stopnia doktora. Są to przepisy regulujące dwa elementy procedury, tj. sposób powoływania recenzentów oraz wyłączenie jawności postępowania przed CK. Przepisy te mogą być kwestionowane z punktu widzenia sprawiedliwości proceduralnej, jednak ich treść nie ma bezpośredniego związku z realizacją przez jednostkę wolności badań naukowych. Z tego względu należy uznać, że nieadekwatnym wzorcem ich kontroli jest art. 73 Konstytucji.

Pozostałe wskazywane przez skarżącego W.F. przepisy, tj. art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji spełniają wymagania stawiane wzorcom kontroli w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną.

3. Ewolucja regulacji prawnej stopnia naukowego doktora.

3.1. Skarżący kwestionują konstytucyjność niektórych przepisów regulujących procedurę nadawania stopnia naukowego doktora, stąd przede wszystkim należy poczynić pewne uwagi ogólne dotyczące instytucji stopnia naukowego. W obecnym stanie prawnym stopniami naukowymi są stopnie doktora i doktora habilitowanego określonej dziedziny nauki w zakresie danej dyscypliny naukowej. Stopniami w zakresie sztuki są stopnie doktora i doktora habilitowanego określonej dziedziny sztuki w zakresie danej dyscypliny artystycznej. W doktrynie prawnej przyjmuje się, że stopień naukowy jest potwierdzeniem szczególnych kwalifikacji danej osoby w określonej dziedzinie wiedzy (por. J. Pruszyński, *Stopnie naukowe. Studium z prawa administracyjnego*, Wrocław 1983, s. 5). Regulacja prawna stopni naukowych przeszła na przestrzeni wieków istotną ewolucję, przy czym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znacznie mają historyczne zmiany, które dotyczyły stopnia doktora.

W okresie średniowiecza tytuł „doctor” oznaczał przynależność do grona uczonych i miał jedynie znaczenie honorowe. Jako stopień naukowy najwcześniej został przyjęty w prawie, później nadawany był również w medycynie i teologii. Leżało to w kompetencjach senatu uczelni. Dopiero później, jak wskazuje J. Pruszyński, „Rozwój administracji publicznej w XIX w. doprowadził do utworzenia poza uniwersytetami organów o charakterze administracyjnym, które zaczęły przejmować niektóre prerogatywy własne uczelni, w tym również w zakresie kontroli i zatwierdzania stopni naukowych. Stopień naukowy stał się więc statusem ze skutkami prawnymi *pro foro externo*” (tamże, s. 24).

3.2. Na ziemiach polskich po raz pierwszy problematyka stopni naukowych została uregulowana po odzyskaniu niepodległości w ustawie z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich (Dz. U. Nr 72, poz. 494, ze zm.). Jej art. 3 stanowił, że prawo nadawania stopni naukowych mają szkoły akademickie. Z kolei art. 95 tej ustawy precyzował, że stopień doktora jest wyższym stopniem naukowym, który można otrzymać po uzyskaniu stopnia niższego, złożeniu egzaminów doktorskich oraz przedstawieniu pracy naukowej. Kolejna ustawa regulująca tę problematykę, tj. ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich (Dz. U.

z 1938 r. Nr 1, poz. 6, ze zm.) przyznawała szkołom akademickim wyłączne prawo nadawania akademickich stopni naukowych, utrzymując jednocześnie zasadę, że stopień doktora jest wyższym stopniem naukowym. Posiadanie stopnia doktora było warunkiem dopuszczenia do habilitacji przeprowadzanej przez radę wydziałową, która z kolei dawała tytuł docenta uprawniający do prowadzenia wykładów.

Po drugiej wojnie światowej problematyka stopni naukowych została poddana bardziej szczegółowej regulacji prawnej i jednocześnie ściślejszej kontroli państwa. W zmienionej sytuacji politycznej faktyczny wpływ na procedurę nadawania stopni naukowych miały niekiedy osoby związane z ówczesną władzą, choć należy zaznaczyć, że zjawisko to w różnych okresach występowało z różnym natężeniem. Dekret z dnia 28 października 1947 r. o organizacji nauki i szkolnictwa wyższego (Dz. U. Nr 66, poz. 415, ze zm.) utrzymał zasadę wyłączności szkół akademickich w zakresie nadawania stopnia naukowego doktora. Dekret ten utracił moc 7 lutego 1952 r. na podstawie art. 76 ustawy z dnia 15 grudnia 1951 r. o szkolnictwie wyższym i pracownikach nauki (Dz. U. z 1956 r., Nr 45, poz. 205, ze zm.; dalej: ustawa z 15 grudnia 1951 r.) w zakresie uregulowanym tą ustawą, a w pozostałym zakresie – 30 września 1953 r. na podstawie art. 16 pkt 3 dekretu z dnia 16 września 1953 r. o szkolnictwie artystycznym (Dz. U. Nr 43, poz. 212, ze zm.). Zgodnie z art. 48 ustawy z 15 grudnia 1951 r. prawo nadawania stopni naukowych przyznano szkołom wyższym, instytutom naukowym oraz innym placówkom naukowym, objętych wykazem ustalonym przez Radę Ministrów. O uzyskanie stopnia doktora mogły ubiegać się osoby posiadające niższy stopień naukowy kandydata nauk, które przedłożyły pracę naukową stanowiącą twórczy wkład do rozwoju danej gałęzi prawa. Nad pracą doktorską, stanowiącą samodzielną pracę badawczą, w wyniku której osiągnięto rozwiązanie lub teoretyczne uogólnienie problemów naukowych mających poważne znaczenie naukowe, przeprowadzano publiczną rozprawę. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie warunków i trybu nadawania stopni naukowych (Dz. U. Nr 24, poz. 164, ze zm.) precyzowało, że o nadaniu lub odmowie nadania stopnia doktora rada wydziałowa w szkole wyższej lub rada naukowa w instytutach naukowych (placówkach naukowych) decydowała w tajnym głosowaniu. Decyzja o nadaniu stopnia doktora była następnie zatwierdzana przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki. Do organu tego można było również wnieść odwołanie od decyzji o odmowie nadania stopnia doktora. Centralna Komisja Kwalifikacyjna, uwzględniając słusność odwołania, przekazywała akta innej radzie wydziałowej (radzie naukowej) celem rozpatrzenia sprawy nadania stopnia naukowego i ewentualnego ponownego przeprowadzenia lub uzupełnienia przewodu doktorskiego.

Kolejna ustawa z dnia 5 listopada 1958 r. o szkołach wyższych (Dz. U. z 1973 r. Nr 32, poz. 191, ze zm.) przywróciła stopień naukowy doktora, który był nadawany przez radę wydziału w drodze przewodu doktorskiego. Uchwała o nadaniu stopnia doktora stawała się prawomocna, jeżeli przeciwko uchwale nie złożył sprzeciwu minister sprawujący nadzór nad szkołą wyższą lub samodzielną placówką typu naukowo-dydaktycznego, w której przewód doktorski był przeprowadzany – po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego lub Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk, a gdy przewód doktorski przeprowadzany był w placówkach Akademii lub w instytutach naukowo-badawczych – po zasięgnięciu opinii Głównej Komisji Kwalifikacyjnej działającej przy Polskiej Akademii Nauk. Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministrów Szkolnictwa Wyższego, Zdrowia, Oświaty, Spraw Zagranicznych oraz Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej z dnia 17 czerwca 1959 r. w sprawie przeprowadzania przewodów doktorskich w szkołach wyższych (Dz. U. Nr 41, poz. 255) przewód doktorski obejmował: 1) zatwierdzenie tematu rozprawy doktorskiej i wyznaczenie promotora przez radę wydziału; 2) opracowanie rozprawy doktorskiej; 3) przeprowadzenie publicznej dyskusji nad rozprawą doktorską; 4) powzięcie przez radę wydziału uchwały co do przyjęcia rozprawy doktorskiej; 5) złożenie egzaminów doktorskich; 6) powzięcie przez radę wydziału uchwały o nadaniu stopnia doktora; 7) uroczysty akt promocji. Uchwała rady wydziału o nadaniu stopnia naukowego doktora zapadała w głosowaniu tajnym

bezwzględna większość głosów przy obecności co najmniej 2/3 uprawnionych do głosowania członków rady (§ 14 tego rozporządzenia).

Pierwszym aktem prawnym, który odrębnie regulował problematykę stopni naukowych, była wspomniana wyżej ustawa z 31 marca 1965 r. Zgodnie z tą ustawą stopień doktora mógł być nadany osobie, która ukończyła studia w szkole wyższej, uzyskując tytuł magistra, magistra-inżyniera, lekarza, oficera dyplomowanego lub inny równorzędny, oraz wykazała uzdolnienia do pracy naukowo-badawczej, a ponadto zdała z wynikiem pomyślnym przepisane egzaminy doktorskie oraz przedłożyła rozprawę doktorską. Do przewodu doktorskiego można było także dopuścić osobę, która ukończyła wyższą szkołę zawodową lub studia równorzędne, jeżeli osoba ta w toku pracy zawodowej osiągnęła rezultaty, świadczące o szczególnych uzdolnieniach do pracy naukowo-badawczej. W wyjątkowych wypadkach można było nadać osobie, która wprowadziła nie ukończyła stosownych studiów, lecz wykazała się zasobem wiedzy i dorobkiem naukowym, świadczącym o przygotowaniu i uzdolnieniu do pracy naukowo-badawczej; wymagało to w zakresie szkół wyższych zgody Ministra Szkolnictwa Wyższego, a w pozostałym zakresie – zgody Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk. Rozprawa doktorska powinna być stanowić samodzielne rozwiązanie przez autora zagadnienia naukowego i wykazywać jego ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej. Warunki i tryb przeprowadzania przewodów doktorskich i habilitacyjnych uregulowano w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1966 r. (Dz. U. z 1970 r. Nr 1, poz. 6, ze zm.). Przewód doktorski obejmował: 1) wszczęcie przewodu i zatwierdzenie tematu rozprawy doktorskiej, 2) przeprowadzenie egzaminów doktorskich, 3) przyjęcie rozprawy doktorskiej, 4) obronę rozprawy doktorskiej, 5) powzięcie uchwały o nadaniu stopnia doktora, 6) uroczysty akt promocji doktorskiej. Rada wydziału (rada naukowa) przeprowadzała wszystkie czynności związane z przewodem doktorskim w pełnym składzie albo mogła zlecić przeprowadzenie niektórych czynności przewodu powołanym przez siebie stałym lub doraźnym komisjom. Po zakończeniu obrony rozprawy doktorskiej rada wydziału (rada naukowa) z udziałem promotora i recenzentów odbywała posiedzenie niejawnie, na którym dziekan wydziału (przewodniczący rady naukowej) referował przebieg przewodu doktorskiego, wyniki egzaminów doktorskich, opinie recenzentów oraz wyniki obrony rozprawy, po czym rada podejmowała uchwałę w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia doktora. Jeżeli czynności przewodu doktorskiego przeprowadzane były przez komisję, podstawą uchwały rady wydziału (rady naukowej) w przedmiocie nadania stopnia doktora była ocena przebiegu i wyników poszczególnych stadiów przewodu dokonana przez komisję. Uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora stawała się prawomocna, jeżeli organ nadzoru, któremu rada przekazała uchwałę wraz z aktami sprawy, nie złożył sprzeciwu. Od decyzji o odmowie nadania stopnia doktora kandydat mógł się odwołać za pośrednictwem właściwej rady. Odwołanie rozstrzygał w szkołach wyższych i samodzielnych placówkach typu naukowo-dydaktycznego – minister (kierownik urzędu centralnego) sprawujący nadzór nad szkołą wyższą lub placówką, po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, zaś w placówkach naukowych Polskiej Akademii Nauk i instytutach naukowo-badawczych – Sekretarz Naukowy Polskiej Akademii Nauk po zasięgnięciu opinii Głównej Komisji Kwalifikacyjnej działającej przy Polskiej Akademii Nauk. Uwzględniając odwołanie, minister (Sekretarz Naukowy Polskiej Akademii Nauk) zwracał sprawę do właściwej rady wydziału (rady naukowej) w celu ponownego rozpatrzenia albo przekazywał ją do rady wydziału (rady naukowej) innej instytucji uprawnionej do nadawania stopnia naukowego doktora. W 1973 r. zniesiono instytucję sprzeciwu w przewodzie doktorskim, a sprawę nadania stopnia doktora pozostawiono w kompetencjach właściwej rady, przed którą toczyło się postępowanie.

11 marca 1986 r. wydano zarządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przewodów doktorskich i habilitacyjnych oraz zakresu egzaminów doktorskich i kolokwii habilitacyjnych (M. P. Nr 11, poz. 74). Zastąpiło ono wspomniane wcześniej rozporządzenie Rady Ministrów z 8 lutego 1966 r., które zostało uchylone przez ustawę z dnia 25 lipca 1985 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i

tytułach naukowych (Dz. U. Nr 36, poz. 168). Wyróżniono następujące czynności przewodu doktorskiego: 1) wszczęcie przewodu doktorskiego, zatwierdzenie tematu rozprawy doktorskiej oraz powołanie promotora, 2) powołanie co najmniej dwóch recenzentów, 3) przeprowadzenie egzaminów doktorskich, 4) przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie do jej publicznej obrony, 5) publiczną obronę rozprawy doktorskiej, 6) ocenę publicznej obrony rozprawy doktorskiej, 7) podjęcie uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora. Tę ostatnią uchwałę wraz z dokumentacją przekazywano w terminie miesiąca od dnia jej podjęcia do organu uprawnionego do złożenia sprzeciwu wskazanego w ustawie. W razie złożenia sprzeciwu, organ ten przekazywał akta przewodu doktorskiego Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Kadr Naukowych. Komisja ta miała prawo zażądać od rady wydziału (rady naukowej), która podjęła uchwałę o nadaniu stopnia naukowego doktora, dodatkowych dokumentów i informacji.

3.3. Kolejną ustawą regulującą omawianą problematykę była ustawa z dnia 12 września 1990 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych (Dz. U. Nr 65, poz. 386, ze zm.; dalej: ustawa z 12 września 1990 r.). Zgodnie z jej art. 10 stopień doktora nadawano osobie, która: 1) posiadała tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera, lekarza lub inny równorzędny, 2) zdała z wynikiem pomyślnym egzaminy doktorskie w zakresie określonym przez radę jednostki organizacyjnej, 3) przedłożyła i obroniła rozprawę doktorską. Do przewodu doktorskiego można było także w drodze wyjątku dopuścić osobę, która ukończyła studia zawodowe w szkole wyższej, jeżeli osoba ta osiągnęła rezultaty świadczące o szczególnych uzdolnieniach do pracy naukowej. Rozprawa doktorska, pisana pod opieką promotora, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie przez autora zagadnienia naukowego oraz wykazywać jego ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przewód doktorski przeprowadzała i stopień naukowy doktora nadawała: 1) w szkole wyższej – rada wydziału lub rada naukowa innej jej jednostki, 2) w innej placówce naukowej – rada naukowa. Czynności przewodu doktorskiego kończyły się uchwałami rady jednostki organizacyjnej w przedmiocie: 1) wszczęcia przewodu doktorskiego i wyznaczenia promotora, 2) wyznaczenia recenzentów, 3) przyjęcia rozprawy doktorskiej i dopuszczenia jej do publicznej obrony, 4) nadania stopnia naukowego doktora. Uprawnienie do podejmowania uchwały o przyjęciu rozprawy doktorskiej i dopuszczeniu jej do publicznej obrony rada jednostki organizacyjnej mogła przekazać powołanej w tym celu komisji. Uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora stawała się prawomocna z chwilą jej podjęcia. Zatwierdzeniu przez Centralną Komisję do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych podlegała jedynie uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora, podjęta przez radę jednostki organizacyjnej, której uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora zostały ograniczone zgodnie z art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z 12 września 1990 r. Wszystkie wspomniane wyżej uchwały były podejmowane w głosowaniu tajnym i zapadały bezwzględną większością oddanych głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby osób uprawnionych do głosowania. Osoba ubiegająca się o nadanie stopnia naukowego mogła wnieść od powyższych uchwał, jeżeli były one odmowne, odwołanie do Centralnej Komisji za pośrednictwem rady właściwej jednostki organizacyjnej w terminie jednego miesiąca od dnia powiadomienia o treści uchwały. Rada przekazywała odwołanie Centralnej Komisji wraz ze swoją opinią i aktami przewodu w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia odwołania. Po rozpatrzeniu odwołania, w terminie nie dłuższym niż sześć miesięcy, Centralna Komisja albo utrzymywała w mocy zaskarżoną uchwałę, albo uchylając ją, przekazywała sprawę do ponownego rozpatrzenia radzie tej samej lub innej jednostki organizacyjnej.

Ustawa z 12 września 1990 r. utraciła moc 1 maja 2003 r. na podstawie art. 54 u.s.n. To właśnie przepisy tej ustawy są przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie. Stopień doktora był nadawany w drodze przewodu wszczętego na wniosek osoby ubiegającej się o nadanie stopnia. Nadawano go osobie, która miała tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera, lekarza lub inny równorzędny, zdała egzaminy doktorskie w zakresie określonym przez radę jednostki

organizacyjnej oraz przedstawiła i obroniła rozprawę doktorską (art. 12 ust. 1 u.s.n. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2011 r.). Przewód doktorski przeprowadzała i stopień doktora nadawała w szkole wyższej – rada wydziału lub rada innej jej jednostki organizacyjnej, a innej placówce naukowej – rada naukowa (art. 14 ust. 1 u.s.n. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2011 r.). Czynności przewodu doktorskiego kończyły się uchwałami rady jednostki organizacyjnej w przedmiocie: 1) wszczęcia przewodu doktorskiego i wyznaczenia promotora; 2) wyznaczenia recenzentów; 3) przyjęcia rozprawy doktorskiej i dopuszczenia jej do publicznej obrony; 4) przyjęcia publicznej obrony rozprawy doktorskiej; 5) nadania stopnia doktora. Jeżeli osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora w wyznaczonym terminie nie przystąpi do egzaminów doktorskich albo nie przedstawi rozprawy doktorskiej, rada jednostki organizacyjnej może podjąć uchwałę o zamknięciu przewodu doktorskiego.

3.4. Podsumowując powyższe ustalenia, należy stwierdzić, że regulacja ustawowa problematyki stopni naukowych w ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat podlegała swoistej ewolucji. Początkowo nadawanie stopni naukowych leżało w wyłącznej kompetencji szkół wyższych i nie podlegało kontroli ze strony organów państwowych. Dopiero po drugiej wojnie światowej wprowadzono procedurę zatwierdzania uchwały nadającej stopień naukowy przez podmiot zewnętrzny względem uczelni lub – w kolejnych przepisach – możliwość zgłoszenia sprzeciwu przez taki organ. Zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą nadanie stopnia doktora nie podlega zatwierdzeniu przez CK, jednak uchwała o odmowie nadania tego stopnia może zostać zaskarżona w drodze odwołania do tego organu. Możliwość odwołania się od uchwały negatywnej została przyznana kandydatom do stopnia naukowego również dopiero w regulacji powojennej.

4. Rozstrzygnięcie zarzutu naruszenia wolności badań naukowych.

4.1. Niekonstytucyjność art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. obaj skarżący upatrują w tym, że podjęcie przez radę jednostki organizacyjnej pozytywnych uchwał, o których mowa w art. 14 ust. 2 pkt 1-4 u.s.n., nie przesądza treści uchwały o nadaniu stopnia doktora. Tym samym skarżący twierdzą, że przyznana radzie jednostki organizacyjnej kompetencja w zakresie podjęcia uchwały o odmowie nadania stopnia doktora w sytuacji, w której wcześniejsze czynności przewodu doktorskiego kończyły się uchwałami pozytywnymi, narusza art. 73 Konstytucji i gwarantowaną w tym przepisie wolność badań naukowych. Aby rozstrzygnąć powyższy zarzut, konieczne jest ustalenie charakteru prawnej uchwały w przedmiocie nadania stopnia doktora oraz związku tej uchwały z innymi uchwałami podejmowanymi przez radę jednostki organizacyjnej w trakcie przewodu doktorskiego. W tym zakresie poczynić należy następujące ustalenia:

Uchwała w przedmiocie nadania stopnia doktora jest jedną z pięciu uchwał rady jednostki organizacyjnej kończących kolejne czynności przewodu doktorskiego. Wbrew twierdzeniom skarżących, uchwała ta ma charakter konstytutywny, a nie deklaracyjny, gdyż dopiero jej podjęcie powoduje nadanie konkretnej osobie stopnia doktora. Uchwała o nadaniu stopnia doktora podejmowana jest w głosowaniu tajnym i zapada bezwzględnie większością oddanych głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby osób uprawnionych do głosowania (art. 20 ust. 1 u.s.n.). Staje się prawomocna z chwilą jej podjęcia (art. 15 ust. 1 u.s.n.).

Problem charakteru prawnej uchwały w sprawie nadania stopnia naukowego był rozważany przez NSA w wyroku z 2 grudnia 2010 r., sygn. akt I OSK 1614/2010. NSA stwierdził wówczas, że głosowanie nad tą uchwałą jest „kompleksową oceną całego przewodu doktorskiego Doktoranta, w tym wszystkich wymienionych w art. 12 tej ustawy przesłanek warunkujących nadanie stopnia naukowego doktora, a nie tylko oceną przedstawionej przez niego rozprawy doktorskiej i jej publicznej obrony. W tej sytuacji uchwała o nadaniu stopnia

naukowego nie ma charakteru li tylko deklaratoryjnego i nie jest czystą formalnością czy automatycznym powtórzeniem wyników głosowania z etapu (ów) wcześniejszego (ych). Wprost przeciwnie, poczynione i wypowiedziane w toku przewodu doktorskiego oceny dotyczące umiejętności doktoranta (w zakresie określonym w art. 14 ust. 2) i przedstawionej przez niego rozprawy, mogą spowodować, że poszczególni członkowie Rady – mimo pozytywnych głosowań na wcześniejszych etapach przewodu – zmieniają zdanie i zagłosują w głosowaniu tajnym przeciwko nadaniu doktorantowi stopnia doktora. Jak to trafnie ujął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 26 kwietnia 1996 r., III ARN 86/95 (OSNP 1996/21, poz. 315) – «ktokolwiek poddaje się jakimkolwiek recenzjom (...) musi się zawsze liczyć z tym, że może spotkać się również z recenzjami, których w najgłębszym przekonaniu nie będzie w stanie osobiście zaakceptować. Nikt bowiem nie przyjmuje chętnie otwartej dyskwalifikacji własnych umiejętności, talentu czy wiedzy». Z tymi samymi skutkami musi liczyć się osoba, która swój dorobek naukowy i umiejętności poddaje ocenie Rady Naukowej, która swój werdykt podejmuje działając *in pleno* w głosowaniu tajnym, co oznacza, że żaden z głosujących nie tylko nie musi uzasadniać swego stanowiska, ale nawet nie wolno jest mu go uzewnętrzniać».

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że uchwała w przedmiocie nadania stopnia doktora ma charakter aktu samodzielnego właściwej rady jednostki organizacyjnej, co wynika chociażby z odrębnego jej usytuowania w enumeracji zawartej w art. 14 ust. 2 u.s.n. Uchwała pozytywna, tj. o nadaniu stopnia doktora, uwarunkowana jest pozytywnymi uchwałami kończącymi wcześniejsze etapy przewodu doktorskiego, jednak te ostatnie samoistnie nie determinują treści tej pierwszej. Uchwała negatywna, tj. o odmowie nadania stopnia doktora, może być zatem podjęta wówczas, gdy wszystkie poprzedzające ją uchwały miały charakter pozytywny. Uchwała w przedmiocie nadania stopnia doktora nie jest bowiem wypadkową poprzednich uchwał, lecz samodzielnym aktem będącym wynikiem oceny dotyczącej umiejętności doktoranta, dotychczasowego jego dorobku naukowego oraz jakości przedstawionej przez niego rozprawy doktorskiej. Taka sytuacja może zdarzyć się zwłaszcza wówczas, gdy uchwały kończące poprzednie stadia przewodu doktorskiego miały co prawda charakter pozytywny, jednak sposób rozkładu głosów przy podejmowaniu tych uchwał wskazywał na to, że umiejętności doktoranta, dotychczasowy jego dorobek naukowy czy przedstawiona przez niego rozprawa doktorska są różnie oceniane przez członków rady jednostki organizacyjnej.

Te wszystkie argumenty prowadzą do wniosku, że punkt wyjścia obu skarżących, tj. przekonanie, iż uchwała o nadaniu stopnia doktora musi mieć charakter pozytywny w sytuacji, gdy poprzedzające ją uchwały podjęte we wcześniejszych stadiach przewodu doktorskiego taki charakter miały, jest błędny i nie ma racjonalnego uzasadnienia. Praktyka akademicka i judykatura zmierzają w przeciwnym kierunku, zaś podnoszone w orzeczeniach sądowych argumenty dotyczące autonomicznego charakteru uchwały o nadaniu stopnia doktora należy uznać za przekonujące. Podzielenie stanowiska skarżących podważałoby sens głosowania rady jednostki organizacyjnej nad uchwałą w przedmiocie nadania stopnia doktora wówczas, gdyby treść tej uchwały zdeterminowana była treścią uchwał ją poprzedzających.

4.2. Rozstrzygnięcie problemu konstytucyjności art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. nie jest jednak możliwe na podstawie wskazanych przez skarżących wzorców kontroli, tj. art. 73 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zaskarżona regulacja prawna nie dotyka bowiem w żaden sposób wolności prowadzenia badań naukowych i nauczania, o których mowa w art. 73 Konstytucji. Posiadanie stopnia doktora nie jest warunkiem, od którego spełnienia zależy wolność prowadzenia badań naukowych, ogłaszania ich wyników oraz nauczania, stąd również przesłanki nadania tego stopnia naukowego przez radę jednostki organizacyjnej nie mogą być traktowane jako pośrednia reglamentacja wolności wynikających z art. 73 Konstytucji. Przyznanie radzie jednostki organizacyjnej kompetencji w zakresie podejmowania uchwał w przedmiocie nadania stopnia doktora, tj. zarówno uchwał pozytywnych

(o nadaniu tego stopnia), jak i uchwał negatywnych (o odmowie nadania tego stopnia) nie może więc być traktowane jako naruszenie wolności prowadzenia badań naukowych i nauczania tych osób, którym odmówiono nadania stopnia doktora.

Z tych względów należy stwierdzić, że art. 73 Konstytucji jest nieadekwatnym wzorcem kontroli art. 12 ust. 1 w związku z art. 14 ust. 2 u.s.n. Skutki stwierdzenia nieadekwatności wzorca i zasadniczego przedmiotu kontroli rozciągają się na powiązane z tym ostatnim przepisy ustawy zasadniczej, tj. art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Na marginesie należy zauważyć, że czymś zupełnie odmiennym od zawężenia przez ustawodawcę sfery wolności nauki i nauczania jest to, że osoba mająca stopień lub tytuł naukowy ma w praktyce szersze możliwości realizacji projektów badawczych. Argument ten był podnoszony w treści skargi konstytucyjnej. Jest to jednak spostrzeżenie dotyczące sfery faktów, a nie prawa, stąd nie może ono determinować kierunku rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

5. Rozstrzygnięcie zarzutu naruszenia zasady sprawiedliwości proceduralnej.

5.1. Konstytucyjność § 9 ust. 1 *in fine* oraz § 14 statutu CK skarżący W.F. kwestionował m.in. z punktu widzenia art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji i zapisanej tam zasady sprawiedliwości proceduralnej. Zasada ta najczęściej rozważana była w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego jako element konstytucyjnego prawa do sądu (zob. wyroki z 18 października 2011 r., sygn. SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84; z 21 lipca 2009 r., sygn. K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113; z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; z 7 grudnia 2010 r., sygn. P 11/09, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 128 oraz postanowienie z 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 197). Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Wyjaśniając sens tego wymagania, Trybunał podkreślił, że sprawiedliwość proceduralna jest pojęciem, które nie ma swego sprecyzowanego znaczenia. Jednak mimo wielości doktrynalnych koncepcji ustalenia zakresu pojęciowego tej zasady, jej jądro znaczeniowe, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest wspólne. Na tę zasadę składają się co najmniej wymagania: możliwości bycia wysłuchanym, ujawnienia w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności, oraz zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności przebiegu postępowania, przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany.

Zasada sprawiedliwości proceduralnej nie może być postrzegana tylko przez pryzmat konstytucyjnego prawa do sądu. W wyroku z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99 (OTK ZU nr 7/1999, poz. 158), Trybunał stwierdził, że konstytucyjne prawo zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, stanowi bardzo istotny czynnik urzeczywistniania tzw. sprawiedliwości proceduralnej. Art. 78 Konstytucji, który statuuje prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, ma zastosowanie nie tylko w ramach procedur sądowych, ale i procedur administracyjnych. W tym ostatnim wypadku podstawą do sformułowania zasady sprawiedliwości proceduralnej jest art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Zasada zaufania wywodzona z art. 2 Konstytucji oznacza, że jednostka ma prawo oczekiwać od władzy, której zachowanie się ocenia, czytelności, przejrzystości, poszanowania zasad systemowych gwarantujących ochronę praw człowieka. Zasada legalizmu wyrażona w art. 7 Konstytucji wymaga, by organ prowadzący postępowanie administracyjne działał na podstawie prawa i w jego granicach. Z kolei art. 31 ust. 3 Konstytucji wymienia warunki, przy spełnieniu których zasada sprawiedliwości proceduralnej może zostać ograniczona.

W praktyce nie istnieje jeden idealny model postępowania, który dałoby się skonstruować na podstawie regulacji konstytucyjnych i który obowiązywałby w odniesieniu do wszystkich rodzajów postępowań administracyjnych. Regulacje konstytucyjne zawierają jedynie ogólne wskazania co do pewnych podstawowych elementów i mechanizmów, bez których

procedura nie jest rzetelna i sprawiedliwa. Oceniając przestrzeganie przez ustawodawcę konstytucyjnych standardów sprawiedliwości proceduralnej, należy uwzględnić zawsze przedmiot i specyfikę danego postępowania (por. wyrok z 28 lipca 2004 r., sygn. P 2/04, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 72, s. 915).

5.2. Pierwszy z kwestionowanych przepisów statutowych, tj. § 9 ust. 1 *in fine* statutu CK, stanowi, że w postępowaniu dotyczącym oceny kwalifikacji kandydatów do stopni naukowych powołuje się co najmniej jednego recenzenta spośród osób mających tytuł naukowy, przy czym recenzentem tym może być członek sekcji CK. Zdaniem skarżącego W.F., członek CK wyznaczony na recenzenta staje się *iudex in causa sua*, gdyż następnie opierając się na przygotowanej recenzji, jest jedną z osób, która bierze udział w podjęciu przez CK decyzji co do utrzymania w mocy lub uchYLENIA uchwały o odmowie nadania stopnia doktora. Jak twierdzi skarżący, taka regulacja prawna podważa bezstronność sporządzonej przez recenzenta opinii.

Należy wyjaśnić, że procedura powołania recenzentów jest jednym z elementów postępowania w ramach CK dotyczącego oceny kwalifikacji kandydatów do stopni naukowych. CK jest usytuowana przy Prezesie Rady Ministrów i w zakresie wydawanych przez siebie decyzji pełni funkcje centralnego organu administracji państwowej. CK działa na posiedzeniach plenarnych lub przez swoje organy, którymi są przewodniczący CK, prezydium CK oraz sekcje CK. Statut CK przewiduje swoisty „wewnętrzny tok instancji” w postępowaniu przed tym organem. Sprawę oceny kwalifikacji kandydatów do stopni naukowych rozpatruje najpierw właściwa sekcja w tzw. postępowaniu opiniodawczym, z udziałem recenzentów, które kończy się jej uchwałą podejmowaną w głosowaniu tajnym. Następnie zaś na podstawie uchwały Sekcji sprawę ostatecznie rozstrzyga Prezydium CK. Zgodnie z art. 35 ust. 3 u.s.n. CK podejmuje uchwałę po zasięgnięciu opinii co najmniej jednego recenzenta, przy czym uchwała o odmowie nadania stopnia naukowego może być podjęta po zasięgnięciu opinii co najmniej dwóch recenzentów, w tym co najmniej jednego spoza składu CK. Treść tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość powołania recenzenta z grona członków CK wynika bezpośrednio z ustawy i w tym zakresie Statut CK nie zawiera nowości normatywnej. Błędnie zatem skarżący normę uprawniającą CK do powołania recenzenta ze swojego grona konstruuje na podstawie kwestionowanego § 9 ust. 1 *in fine* statutu CK, skoro norma ta wynika już z przepisu ustawowego. Jednocześnie należy zauważyć, że właściwego przepisu, który normę tę wyraża, tj. art. 35 ust. 3 u.s.n., skarżący nie kwestionuje.

Trybunał nie podzielił poglądu skarżącego W.F., że członek CK powołany na recenzenta nie jest w stanie sporządzić opinii rzetelnej i bezstronnej.

Po pierwsze, należy stwierdzić, że członkowie CK są wybierani spośród osób o wysokich kwalifikacjach merytorycznych, cieszących się poważaniem środowiska naukowego. Członkiem CK może być obywatel polski mający tytuł naukowy. Jego wyboru dokonują inne osoby mające tytuły naukowe, przy czym kandydatów na członków CK mogą przedstawiać rady jednostek organizacyjnych posiadających uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora (art. 34 ust. 2 i 3 u.s.n. w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2011 r.). Jak zauważa J. Łętowski, „Twórcy obowiązujących rozwiązań starali się o to, by członkowie Komisji byli wybierani w tak demokratyczny i obiektywny sposób, jak to jest tylko możliwe” (J. Łętowski, *Ambicje przed sądem. O orzecznictwie sądowym w sprawach stopni naukowych* [w:] *Gospodarka. Administracja. Samorząd*, red. H. Olszewski, B. Popowska, Poznań 1997, s. 293). Mając na uwadze kwalifikacje członków CK oraz sposób ich wyboru przez całą społeczność uczonych w Polsce, należy stwierdzić, że są to uczeni w pełni przygotowani do wydania rzetelnej i bezstronnej opinii o dorobku naukowym kandydata do stopnia naukowego. Z tego względu ocena dokonana przez recenzenta nie może być następnie kwestionowana co do meritum przed sądem. Orzecznictwo sądowe w tym zakresie jednolicie przyjmuje, że „w sprawach o nadanie stopni naukowych (...), z uwagi na specjalistyczną wiedzę konieczną do oceny dorobku kandydata do stopnia naukowego (...), sądy administracyjne sprawują kontrolę w zakresie

badania legalności decyzji kończącej postępowanie w sprawie. Nie jest natomiast rolą sądu administracyjnego i być nie może wkraczanie w merytoryczną ocenę dorobku naukowego osoby ubiegającej się o nadanie stopnia naukowego, dokonaną w toku postępowania zarówno w recenzjach naukowych, jak i stanowisku Sekcji Centralnej Komisji zawierającej propozycję rozstrzygnięcia sprawy dla Prezydium Centralnej Komisji” (wyrok NSA z 21 grudnia 2009 r., sygn. akt I OSK 994/09, Lex nr 579223; podobnie wyrok WSA w Warszawie z 25 stycznia 2007 r., sygn. akt I SA/Wa 2035/06, Lex nr 342691; wyrok NSA z 6 marca 2009 r., sygn. akt I OSK 1297/08).

Po drugie, trzeba mieć na uwadze, że niejednokrotnie w danej dyscyplinie naukowej osób mających wiedzę merytoryczną niezbędną do wydania opinii w przedmiocie dorobku naukowego i wartości pracy doktorskiej jest niewiele. Może się więc zdarzyć, że osoby o najwyższych kwalifikacjach, które mogłyby być recenzentami w postępowaniu przed CK, są jednocześnie członkami CK, reprezentując w niej swoją dyscyplinę naukową. Wyłączenie możliwości powoływania recenzentów spośród członków CK znacznie ograniczyłoby zatem krąg osób, które mogłyby sporządzić rzetelną opinię, a tym samym negatywnie wpływałoby na postępowanie zmierzające do oceny dorobku naukowego kandydata do stopnia naukowego.

Po trzecie, jak trafnie zauważył WSA w Warszawie w wyroku z 4 października 2006 r., sygn. akt I SA/Wa 908/06 (Lex nr 922922), „Opinia recenzenta nie wiąże organu orzekającego, który jest obowiązany poddać ją swej ocenie jak każdy dowód, gdyż to organ – nie zaś recenzent – rozstrzyga sprawę”. Opinia recenzenta budząca wątpliwości co do swej rzetelności lub bezstronności zawsze może być zweryfikowana przez powołanie dodatkowego recenzenta. Podejmując decyzję co do oceny dorobku naukowego kandydata, Prezydium opiera się zatem na opinii recenzenta, jednak nie jest ona wiążąca, gdyż jest poddana ocenie i ewentualnej weryfikacji.

Po czwarte, zarówno ustawa o stopniach naukowych i tytułach naukowych, jak i statut CK zawierają regulację chroniącą osobę ocenianą przez negatywnymi dla niej skutkami recenzji sporządzonej przez recenzenta wewnętrznego CK. Art. 35 ust. 3 u.s.n. do podjęcia uchwały o odmowie nadania stopnia naukowego wymaga bowiem powołania recenzenta spoza składu CK. Regulację o podobnym znaczeniu zawierał § 9 ust. 4 statutu CK. Na znaczenie owej dodatkowej recenzji osoby spoza składu CK z punktu widzenia zasady obiektywności i bezstronności w postępowaniu przed CK zwrócił uwagę NSA z wyroku z 17 grudnia 1999 r., sygn. akt I SA 294/99 (Lex nr 653969).

Po piąte, w praktyce CK wykształcony został dodatkowy mechanizm gwarantujący rzetelność decyzji końcowej podejmowanej przez ten organ. Został on opisany przez SN w uchwale z 25 stycznia 1995 r., sygn. akt III AZP 12/94 (OSNP nr 13/1995, poz. 155), w której SN stwierdził, że „na podstawie przepisów ustawy i wydanych na mocy jej wyraźnego upoważnienia przepisów statutowych, skonstruowany został stosunkowo klarowny i tłumaczący się racjonalnie system postępowania w omawianych wyżej sprawach. Opiera się on na założeniu istnienia dwóch stadiów tego postępowania: pierwsze ma charakter «opiniodawczy»; w jego toku gromadzi się materiały w sprawie (łącznie z recenzjami), a kończy się ono uchwałą sekcji, będącą propozycją ostatecznego rozstrzygnięcia oraz przedstawieniem sprawy Prezydium Komisji. Drugie natomiast stadium ma charakter «decyzyjny»; Prezydium zapoznaje się z propozycją ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przedłożoną przez sekcję i podejmuje ostateczną decyzję. Co jest jednak szczególnie istotne, to ukształtowana – niejako praeter legem – praktyka (o której, jako o utrwalonej, mówił na rozprawie przed Sądem Najwyższym pełnomocnik Komisji), polegająca na tym, iż jeśli Sekcja proponuje rozstrzygnięcie negatywne, Prezydium powołuje jeszcze jednego dodatkowego recenzenta, który wypowiada się na temat takiego zakończenia postępowania; zdarza się, że w wyniku jego stanowiska Prezydium zwraca się do Sekcji z propozycją ponownego przeanalizowania całości sprawy. Stwarza to swoistą «meta prawną», bowiem wewnętrzną, dodatkową «instancję» w «postępowaniu», a w istocie rzeczy służy dokładniejszemu i pełniejszemu przeanalizowaniu materiału i doprowadzeniu do

wypracowania wszechstronnie uzasadnionego stanowiska. Jest to również – można tak to określić – pewna dodatkowa szansa dla osoby ubiegającej się o nadanie stopnia lub tytułu. Wskazuje to jednak również na okoliczność, iż całość postępowania przed oficjalnym zajęciem stanowiska przez Prezydium Komisji (decyzja podjęta w formie uchwały) ma charakter w miarę odformalizowany, co uzasadnione jest przedmiotem sprawy: wszakże chodzi tu o nadanie stopnia lub tytułu mającego równie zawodowy, co i honorowy charakter (...). Równocześnie należy sobie także zdawać sprawę, iż w nauce (podobnie jak i w sztuce) formalne opinie środowiskowe mogą być (czasami) wywołane różnymi – często także pozamerytorycznymi – przyczynami; historia zna wiele tego rodzaju przypadków. Należy zatem – i tak postępuje Komisja, tak kształtować sposób postępowania, by – jeśli sprawa staje się problematyczna – możliwe było uzyskanie możliwie wielu i to rozmaitych opinii, co powinno do minimum zmniejszyć ryzyko niesłusznego bądź niesprawiedliwego rozstrzygnięcia. Z tego punktu widzenia powyższa praktyka Komisji powinna zostać oceniona pozytywnie, nawet jeśli jej źródłem jest tylko przepis statutowy (§ 12 ust. 3)”.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone wyżej argumenty, Trybunał stwierdza, że możliwość powoływania recenzenta spośród członków CK do oceny dorobku naukowego kandydata do stopnia naukowego nie narusza zasady sprawiedliwości proceduralnej wyrażonej w art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Tym samym kwestionowany przez skarżącego W.F. § 9 ust. 1 *in fine* statutu CK jest zgodny z tą zasadą.

5.3. Kolejnym kwestionowanym przepisem jest § 14 statutu CK, zgodnie z którym postępowanie Centralnej Komisji do chwili wydania decyzji ma charakter niejawny. Zdaniem skarżącego W.F., wyłączenie jawności uniemożliwia osobie zainteresowanej czynny udział w postępowaniu przed CK. Nie zna ona treści sporządzonych recenzji, nie wie, kto był recenzentem, nie może również zgłaszać żadnych wniosków, np. o wyłączenie recenzenta. Wzorcem kontroli § 14 statutu CK skarżący W.F. uczynił zasadę sprawiedliwości proceduralnej (art. 78 w związku z art. 2, art. 7 i art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Najpierw należy zatem rozważyć, czy jawność postępowania jest koniecznym elementem zasady sprawiedliwości proceduralnej obowiązującej w postępowaniu przed CK rozpoznającą odwołanie od uchwały o odmowie nadania stopnia naukowego. W wypadku postępowania sądowego wymóg jawności wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym „Każdy ma prawo do (...) jawnego rozpatrzenia sprawy (...) przez (...) sąd”. Niewątpliwie jawność postępowania jest zatem elementem prawa do sądu, o którym mowa w tym przepisie. Jednakże należy zauważyć, że art. 45 ust. 2 Konstytucji wyraźnie dopuszcza możliwość wyłączenia jawności rozprawy sądowej ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyłączenie jawności rozprawy nie obejmuje ogłoszenia wyroku, które musi mieć charakter publiczny. W wyroku z 11 czerwca 2002 r., sygn. SK 5/02 (OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41), Trybunał wyraźnie zaznaczył, że wymogi sprawiedliwości proceduralnej, także te formułowane na potrzeby postępowania sądowego, nie mogą być generalizowane, a „Ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymogów sprawiedliwości proceduralnej powinna uwzględniać charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu”.

Konstytucja *expressis verbis* nie formułuje wymogu jawności w takim postępowaniu jak postępowanie przed CK. Także i to postępowanie powinno jednak być ukształtowane zgodnie z wymogami sprawiedliwości proceduralnej, przy czym kryterium oceny konkretnych rozwiązań prawnych z punktu widzenia tych wymogów powinien wyznaczać charakter spraw rozpoznawanych przez CK. Niniejsze postępowanie dotyczy konkretnej sprawy rozpoznawanej przez CK, tj. sprawy odwołania doktoranta od uchwały rady wydziału o odmowie nadaniu mu stopnia doktora. Po rozpatrzeniu odwołania CK albo utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę, albo uchylając ją, przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia radzie tej samej lub innej jednostki organizacyjnej (art. 21 ust. 2 u.s.n.). CK – w przeciwieństwie do rady jednostki

organizacyjnej – nie ma zatem kompetencji do nadania stopnia doktora. CK jest organem drugiej instancji, który w zakresie wydawanych przez siebie decyzji pełni funkcje centralnego organu administracji rządowej (art. 33 ust. 1 u.s.n.). Skoro zatem CK tylko w pewnym zakresie swojej działalności pełni funkcje centralnego organu administracji rządowej, to znaczy, że organem takim jednocześnie nie jest. Bardziej zasadne – mając na uwadze jej skład, status i zadania – byłoby stwierdzenie, że CK jest swego rodzaju korporacją uczonych. Jak wskazuje J. Łętowski, „Założeniem jej zadań, statusu i funkcjonowania jest rozstrzyganie personalnych spraw dotyczących uczonych tylko i wyłącznie przez samych uczonych” (J. Łętowski, *op. cit.*, s. 293). W postępowaniu dotyczącym odwołania od uchwały o odmowie nadania stopnia doktora CK występuje jako instytucja niezależna, która w sposób obiektywny ma dokonać ponownej oceny dorobku naukowego kandydata do stopnia doktora, a tym samym kontroli prawidłowości uchwały podjętej przez radę właściwej jednostki organizacyjnej. Na potrzeby postępowania odwoławczego rada ta przekazuje CK wraz z odwołaniem swoją opinię i akta przewodu doktorskiego (art. 21 ust. 1 zdanie drugie u.s.n.). CK zawsze jednak powołuje własnych recenzentów, których zadaniem jest przygotowanie opinii o dorobku naukowym kandydata do stopnia doktora.

Postępowanie przed CK nie jest zatem kontrydiktoryjne, czyli takie, które – w wypadku postępowania sądowego – przesądza o konieczności wprowadzenia wymogu jawnego rozpatrzenia sprawy. Bezstronność i obiektywność decyzji CK wyraża się w tym, że jest ona podejmowana na podstawie innych recenzji aniżeli te, które zostały sporządzone w przewodzie doktorskim. CK nie rozstrzyga sporu między doktorantem a recenzentami dla niego ustanowionymi, stąd nie ma konieczności zapewnienia doktorantowi wpływu na dobór recenzentów przez CK lub tym bardziej na decyzję podejmowaną przez CK. Postępowanie przed CK jest zatem ukształtowane odmiennie aniżeli postępowanie przed radą wydziału. To ostatnie realizowane jest z dużym uwzględnieniem zasady jawności postępowania, czego wyrazem jest nie tylko jawność rozprawy doktorskiej i dotyczących jej recenzji, ale również – a może przede wszystkim – publiczna obrona rozprawy doktorskiej. Na tym etapie postępowania doktorant ma możliwość przedstawienia swojego stanowiska zarówno względem przygotowanej rozprawy doktorskiej, jak i względem jej oceny przez recenzentów. To stanowisko doktoranta zna CK, skoro są jej przekazywane akta przewodu doktorskiego i zna treść odwołania. Postępowanie przed CK – w przeciwieństwie do postępowania przed radą wydziału – jest niejawne, zaś jego celem nie jest ponowna obrona przez doktoranta rozprawy doktorskiej czy ponowna prezentacja polemiki z oceną wyrażoną przez recenzentów powołanych w przewodzie doktorskim, lecz ocena całości przewodu doktorskiego przez CK.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że charakter sprawy dotyczącej odwołania od uchwały rady jednostki organizacyjnej o odmowie nadania stopnia doktora nie wymaga zagwarantowania jawności postępowania CK do momentu wydania przez nią decyzji, która powinna być niezależna i obiektywna. Zasada sprawiedliwości proceduralnej wymaga jednak, by po wydaniu tej decyzji, kiedy ustaną powody uzasadniające wyłączenie jawności postępowania, kandydat do stopnia doktora oraz inne zainteresowane osoby mogli zapoznać się z recenzjami przygotowanymi na potrzeby postępowania przed CK oraz decyzjami podejmowanymi przez CK. Kwestionowany § 14 statutu CK nie wyłącza zasady jawności postępowania na tym etapie, skoro zastrzega wyraźnie, że niejawny charakter ma postępowanie CK „do chwili wydania decyzji”. Dostęp kandydata do stopnia naukowego do akt postępowania CK po wydaniu decyzji jest sprawą nieuregulowaną w ustawie i statucie CK, stąd zgodnie z art. 29 ust. 1 u.s.n. odpowiednie zastosowanie znajdują tu przepisy kodeksu postępowania administracyjnego dotyczące prawa wglądu do dokumentów zgromadzonych w sprawie. O tym, że zasada ta jest realizowana w praktyce potwierdza CK, informuje w swym piśmie CK: „Po zakończeniu postępowania przed Centralną Komisją, Kandydat ma prawo przejrzeć akta sprawy w Biurze Centralnej Komisji, sporządzić z nich notatki i odpisy (art. 73 kpa). Opinie recenzentów powołanych przez Komisję mogą być udostępnione do wglądu w jej siedzibie” (s. 5

pisma CK). Również doktryna prawa wskazuje, że po wydaniu przez CK decyzji nie działa wyłączenie jawności postępowania ustanowione w § 14 Statutu CK. J. Borkowski wskazuje, że „Zasada czynnego udziału strony ustanowiona w k.p.a., w postępowaniu odwoławczym ukształtowanym przepisami ustawy i wydanego na jej podstawie statutu, będzie realizowana (...) przez korzystanie z prawa wglądu do dokumentów zgromadzonych w sprawie” (J. Borkowski, *Podstawy prawne nadawania stopni i tytułów, naukowych i w zakresie sztuki, a kontrola sądu administracyjnego w tych sprawach*, [w:] *Ratio est anima legis: Księga jubileuszowa ku czci Profesora Janusza Trzecińskiego*, Warszawa 2007, s. 155-156). Autor ten wskazuje, że z postępowania przed CK do wglądu są udostępniane opinie recenzentów oraz wyciągi z protokołów posiedzeń.

Należy zauważyć, że decyzja CK utrzymująca w mocy uchwałę o odmowie nadania stopnia doktora nie zamyka drogi sądowej kandydatowi do tego stopnia. Decyzja CK zgodnie z art. 29 ust. 1 zdanie drugie u.s.n. może bowiem zostać zaskarżona do sądu administracyjnego. W postępowaniu sądowym doktorant ma zatem możliwość kwestionowania prawidłowości postępowania CK, jeżeli takową ustali na podstawie udostępnionych mu do wglądu dokumentów z tego postępowania. Dostęp do tych dokumentów po wydaniu decyzji CK jest zatem wystarczającą gwarancją ochrony praw kandydata do stopnia doktora w toku dalszego postępowania sądowego, w tym również ochrony przysługującej mu wolności badań naukowych.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że § 14 statutu CK nie narusza zasady sprawiedliwości proceduralnej wynikającej z art. 78 w związku z art. 2, art. 7 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji. Postępowanie przed CK nie musi realizować zasady jawności w takim stopniu jak postępowanie przed radą wydziału czy później – postępowanie przed sądem administracyjnym. Są to bowiem jakościowo trzy różne fazy postępowania. Postępowanie przed radą wydziału sytuje się w ramach autonomii uczelni wyższej (art. 70 ust. 5 Konstytucji), a postępowanie przed sądem administracyjnym – w ramach konstytucyjnego prawa do sądu i związanego z nim wymogu jawności rozpoznania sprawy (art. 45 Konstytucji). Z kolei rozdziela te dwa etapy rozpatrzenia sprawy faza postępowania przed CK służy obiektywnej i rzetelnej ocenie przez środowisko naukowe osiągnięć naukowych kandydata do stopnia naukowego. Nie wymaga ona jawności postępowania, choć wymaga jawności jego wyników po wydaniu decyzji przez CK, co w świetle obowiązujących przepisów jest realizowane.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.